Nr. 64 | Środa 26 Lutego 1936 r. | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50 na prowincji miesięcznie zł. 3,59, zagranicą zł. 6.— Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokość 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Po łapach
Zatruta broń

Co pewien czas powstają w życiu polskiem zjawiska, które można porównać do wydobywającej się raptownie niewiadomo skąd fali **gazów trujących**. Przed tem pisze się i mówi: **„podobno"**; jakieś przypuszczenia, podejrzenia, wątpliwości, analogje; później ktoś gdzieś zaczyna pisać i mówić o tem samem, jako o **fakcie dokonanym i bezspornym**; ludzie spoczątku nie reagują, tylko wzruszają ramionami; zbyt głupia plotka oszczercza! w końcu zaczynają się irytować; ale bywa już nieraz zapóźno, by dotrzeć do istotnego **źródła** machinacji. Dlatego znacznie lepiej **trzasnąć po łapach** z punktu, choćby pozornie chodziło o nic więcej, tylko o drobnostkę.

Pamiętam, jak dziś, taki wieczór warszawski bardzo późną jesienią r. 1914. **Odbywało się wielkie zgromadzenie narodowej demokracji w sali Resursy Obywatelskiej. Przemawiał jeden z najwybitniejszych wodzów ówczesnej „orjentacji rosyjskiej". Ja tam byłem w roli obserwatora z polecenia kierownictwa ruchu niepodległościowego.** Mówca atakował manifestację w kościele św. Krzyża w rocznicę powstania listopadowego i próbę wysadzenia w powietrze „pomnika niewoli" na dzisiejszym Placu Dąbrowskiego:

„kto to uczynił? to byli **agenci pruscy**"!..

Słuchacze klaskali. Pamiętam parę twarzy dygnitarzy teraz „sanacyjnych". Byłem wściekły i było mi wstyd... za nich wszystkich...

* *

W tygodniach ostatnich niektóre koła kolportują, narazie jeszcze ostrożnie, stopniowo coraz to kategoryczniej, kombinację, dostosowaną do sytuacji z roku pańskiego 1936 Wszędzie — „agentury Kominternu". Międzynarodowy spisek „masońsko - komunistyczny" Przemiany w „Legjonie Młodych", w Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej — to robota nieomal... Rządu sowieckiego. Polski ruch socjalistyczny, klasowy ruch zawodowy, „Robotnik", „Naprzód" „Gazeta Robotnicza", „wpływy zewnętrzne", prawdopodobnie i pieniądze „zewnętrzne". Kilka pisemek prowincjonalnych sączy dzień po dniu **te zatrute krople** w mózgi swoich czytelników. Specjalnie „stara się" niejaka p. Koziełł-Poklewska w „Słowie" wileńskiem.

* *

My **takich** rzeczy nie mamy najmniejszego zamiaru tolerować. Walka ideowa, walka poglądów, najostrzejsza nawet walka dążeń, interesów, potrzeb,— prosimy bardzo. Ale z **bronią zatrutą** niesposób walczyć na równej stopie żadną **uczciwą** bronią. Osobników, używających **takiej** broni, trzeba demaskować, odnajdywać i usuwać **poza nawias** polskiego życia zbiorowego. W przeciwnym razie zadusimy się wszyscy w atmosferze **zgnilizny moralnej**.

Tyle... na dzisiaj. Liczymy, że to może wystarczy dla... **niektórych**. W każdymbądź razie warto pamiętać, że grudki błota ciskane ulicznikowskim giestem, nie zahamują wielkich prądów społecznych i wielkich procesów rozwojowych podobnie jak przed laty oskarżanie „szefa" Działyńskiego o „żołd jakobiński" (oskarżali go ludzie Targowicy) nie powstrzymało insurekcji Kościuszkowskiej.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Nowa Hiszpanja
Pierwsze dni i pierwsze czyny po zwycięstwie

Ministerjum spraw wewnętrznych ogłasza, że w całej Hiszpanji odbyły się manifestacje spowodu utworzenia Rządu Azany i udzielenia amnestji. Chociaż w manifestacjach tych brały udział olbrzymie tłumy, do żadnych incydentów nie doszło. (PAT).

AUTONOMJA KATALONJI.

Choć po rozmowie z premjerem Azaną Companys, wódz Katalonji, oświadczył, iż rozmowa ograniczyła się do wymiany poglądów, istnieją przypuszczenia, że omawiano przy tem spotkaniu sprawę całkowitego przywrócenia statutu katalońskiego. Jak wiadomo, w następstwie ruchu rewolucyjnego w październiku 1934 Kortezy uchwaliły ustawę, zawieszającą moc obowiązującą statutu. Następnie jednak „generalidad" katalońska uzyskała prawo kontroli nad niektóremi urzędami. Companys jednakże domagać się ma, aby ustawa uchwalona w roku 1935 przez Kortezy była możliwie jaknajprędzej anulowana. Jest rzeczą prawdopodobną, że Companys i Azana odbędą w tej sprawie jeszcze nową naradę. (PAT).

Sytuacja na froncie

Ani z frontu północnego, ani też południowego nie otrzymano żadnych nowych wiadomości. Podobno na obu frontach toczą się zacięte walki:

Ras Mulugeta zajął ze swoją armją nowe pozycje na południe od Makalle i na zachód od Antalo. Odwrót i koncentracja jego armji są zakończone. Ras Mulugeta otrzymał posiłki zbrojne z Dankalji i armja jego liczy podobno około 80.000 ludzi. Na Amba — Aladżi wzniesiono nowe umocnienia.

* *

Na froncie południowym na odcinku Negelli oddziały włoskie cofnęły się o kilkanaście kilometrów w kierunku południowym ze względu na wyjątkowe trudności zaopatrzenia wojska zarówno w żywność, jak w benzynę, a także z powodu wybuchu epidemji malarji. Do Mogadiscio ewakuowano z tego odcinka przeszło 150 chorych.

W pobliżu Negelli według wiadomości ze źródeł angielskich doszło podobno do kilku starć pomiędzy oddziałami włoskiemi a wojskami Dedzjaka Makonnena. Abisyńczycy napadli m. in. znienacka na patrol włoski, który stracił 11 zabitych i 18 rannych.

* *

Agencja Stefani donosi z Makalle, że po bitwie pod Amba Audam znaleziono u poległych żołnierzy abisyńskich karty tożsamości z odciskami palców, wskazujące na to, że żołnierze ci należeli do pułku „ochotników śmierci". Warunkiem przyjęcia do tego pułku jest złożenie przysięgi zabicia jaknajwiększej liczby Włochów.

* *

Pomimo odprężenia, które nastąpiło w sytuacji na morzu Śródziemnem Włosi prowadzą nadal prace nad ufortyfikowaniem wysp Dodekanezu. Garnizon wyspy Leros został zwiększony do 18.000 ludzi. W porcie Leros stoi 6 kontrtorpedowców i 10 innych jednostek morskich. Władze włoskie wyznaczyły na głowę pułk. Kamenosa, który odegrał rolę w marcowej rewolucji greckiej i jest znany jako przywódca narodowego ruchu greckiego na wyspach Dodekanezu wysoką cenę.

W Gdańsku
Bandytyzm hitlerowców
Ostry protest wszystkich stronnictw opozycyjnych

Wszystkie partje opozycyjne na terenie wolnego miasta Gdańska wystosowały wspólne pismo do senatu gdańskiego, w którem protestują przeciw napadom bojówek hitlerowskich na zebrania grup opozycyjnych. Wspólne pismo partji centrum katolickiego, socjalistów i niemiecko - narodowych wylicza wszystkie napady na przedstawicieli ugrupowań opozycyjnych, dokonane przez bojówki hitlerowskie w Gdańsku i domaga się stanowczo ukrócenia tego bandytyzmu politycznego oraz przywrócenia spokoju i bezpieczeństwa.

Nowa fala teroru hitlerowców w Gdańsku jest widocznie nieoficjalną, ale pouczającą odpowiedzią partji hitlerowskiej na zalecenia Genewy pod adresem hitlerowskiego senatu. Podjęcie tej akcji terorystycznej jest zarazem wymowną ilustracją do zapowiedzianego ostatnio przez prez. Greisera lojalnego wykonywania przez władze gdańskie zleceń genewskich, których głównym punktem wyjścia było przywrócenie stosunków legalnych i poszanowania prawa.

(PRESS)

Akcja proletarjatu włókienniczego
Olbrzymie zgromadzenie w Łodzi
Dziś — konferencja Zw. Zawodowych w sprawie strajku

W niedzielę odbyło się w Łodzi, w sali Filharmonji, ogromne kilkutysięczne zebranie włókniarzy, zwołane przez Związek Klasowy.

Przewodniczył tow. Kukulski (przewodniczący Oddziału Związku Włókniarzy), referowali tow. tow.: Szczerkowski, Walczak, Zdziechowski, Zajdlowa, Goliński, Witaszewski.

Po przemówieniach, na które robotnice i robotnicy bardzo żywo reagowali, przyjęto uchwałę, wyrażającą pełną aprobatę postulatów, wysuniętych przez Związek klasowy w porozumieniu z innemi Związkami.

Robotnicy stwierdzają, że akcja podjęta w przemyśle włókienniczym, jest następstwem nieustannego łamania umowy zbiorowej przez fabrykantów, obniżania płac, niepłacenia za postoje, wydalania i szykanowania delegatów, przeprowadzania kapitalistycznej racjonalizacji.

Ponadto włókniarze domagają się wprowadzenia 6-godz. dnia pracy z utrzymaniem dotychczasowych zarobków, oraz protestują przeciw przerzucaniu następstw kryzysu — nowych obciążeń — na masy pracujące.

Na tle zachowania się przedsiębiorców (odmowa zbiorowych rokowań) tembardziej widać, że nie chcą oni honorować umowy i tylko solidarna walka robotników zdoła przełamać opór przedsiębiorców i doprowadzić do stosowania w życiu umowy.

W rezultacie robotnicy oświadczają gotowość stanięcia do strajku na wezwanie Związku.

* *

Dowodem rosnących wpływów Związku Klasowego jest fakt, że na zebraniu robotników przemysłu dzianego ZZP. (b. NPR) robotnicy - kotoniarze wypowiedzieli się za przystąpieniem do Związku Klasowego. Parę zaledwie głosów brakowało, by uchwalono likwidację oddziału.

* *

U Inspektora Pracy miała się odbyć konferencja z przedstawicielami wielkich firm zrzeszonych, oraz stowarzyszeniem fabryk przemysłu „zarobkowego". Stawili się jedynie przedstawiciele 4 firm, którzy wyrazili gotowość podpisania i honorowania umowy. Dwie firmy podpisały umowę, a dwie mają ją niebawem podpisać.

Dziś ma się odbyć konferencja z przedstawicielami fabryk zrzeszonych z okręgu łódzkiego.

* *

Dziś w południe obradować będzie Konferencja Związków Zawodowych, celem wyznaczenia terminu strajku.

Hitleryzm w Polsce
Dalsze szczegóły o „irredencie" hitlerowskiej na Śląsku

Lista aresztowań, pozostających w związku ze zdemaskowaną tajną niemiecką organizacją irredentystów, prowadzoną przez obóz hitlerowców na obszarze województwa śląskiego, została narazie zamknięta. Można sobie obecnie zdać sprawę z

niebezpieczeństwa tego ruchu politycznego,

który w krótkim czasie zdołał opanować szerokie warstwy ludności niemieckiej nietylko na Śląsku, ale i na obszarze innych województw, gdzie żywioł niemiecki jest liczniej reprezentowany.

Oficjalni przedstawiciele legalnego ruchu hitlerowskiego usiłują obecnie odciąć się od akcji nielegalnej. Znawcom stosunków na Śląsku trudno jednak jest zorjentować się, jakie mianowicie zachodzą różnice ideologiczne pomiędzy oficjalnym ruchem hitlerowskim, propagowanym przez senatora Wiesnera i „Kattowitzer Zeitung" a hasłami zdemaskowanego nielegalnego ruchu hitlerowskiego. Można jedynie stwierdzić, że oficjalni kierownicy tolerowanego przez polskie władze państwowe ruchu hitlerowskiego byli

bardziej ostrożni,

podczas gdy zapaleni i mniej doświadczeni politycznie kierownicy tajnego ruchu hitlerowskiego wzięli dosłownie hasła programowe, głoszone przez hitleryzm.

Korespondentowi agencji PRESS zwrócono ze strony poinformowanej uwagę na okoliczność, która niewątpliwie odegra doniosłą rolę w dalszym układzie stosunków politycznych na terenie województwa śląskiego. Chodzi tu o stosunek naszych władz państwowych do hitleryzmu,

jako ruchu politycznego. Gdy podpisany został przed dwoma laty znany układ polsko - niemiecki, oświadczono, że stosunek Polski do Berlina będzie taki sam, jak do Moskwy. Wiemy, że ruch komunistyczny nie jest w Polsce tolerowany, a działalność praktyczna na rzecz komunizmu jest sądownie karana. Tymczasem

z hitleryzmem dzieje się odwrotnie. Ten stan rzeczy sprawił, że wielu obywateli polskich spośród mniejszości niemieckiej straciło linję orjentacyjną, zwłaszcza, że przedstawiciel „legalnego" hitleryzmu — inż. Wiesner, został nawet powołany do Senatu z nominacji.

(PRESS)

Propozycje Goeringa
Amunicja zamiast pieniędzy za tranzyt

Londyński dziennik „Daily Mail" doniósł, iż premjer Goering podczas pobytu w Polsce omawiał sprawę należności polskich za tranzyt kolejowy Niemiec przez Pomorze. Dziennik londyński twierdzi, iż premjer Goering zaproponował stronie polskiej regulację kolejowych pretensyj polskich przez dostawę materjałów wojennych, m. in. samolotów.

W Warszawie na zapytanie agencji PRESS, oświadczono, iż Polska posiada własne fabryki samolotów i nie potrzebuje uciekać się w tej mierze do dostaw zagranicznych. Polsce potrzebna jest natomiast gotówka na finansowanie zamówień w krajowych fabrykach. (PRESS).

Kongres socjalistów belgijskich
przeciw przedłużeniu służby wojskowej

Po dwudniowych naradach kongres belgijskiej partji socjalistycznej wypowiedział się przeciw rządowemu projektowi przedłużenia okresu służby wojskowej. Kongres postanowił, aby frakcja socjalistyczna przedłożyła w Izbie wniosek o powołaniu specjalnej komisji do rozważenia i rozstrzygnięcia całokształtu zagadnienia obrony państwa. (PAT).

Wczorajszy dzień w nowym Sejmie

Budżet Min. Spraw Wewnętrznych

Wrażenia

Sejm obecny można nazwać Sejmem bez zdarzeń. Zgóry można wiedzieć, że żadna niespodzianka, ani żadna sensacja na posiedzeniu się nie zdarzy. Żadnego budżetu nie odrzucą panowie potulni posłowie, ani nic z budżetu nie okroją. Nie uchwalą nic takiego, coby mogło wywołać najmniejszy grymas niezadowolenia na ustach naczelnika wydziału w tem, czy innem ministerjum. Wyraz „nie" stał się w potulnym Sejmie wyrazem nieparlamentarnym i nowi posłowie często zatrzymują się przed bocznemi drzwiami sali sejmowej, na których figurują napisy „tak" i „nie" z tych czasów, kiedy w Sejmie odbywały się głosowania przez drzwi i podziwiają, że ich poprzednicy zdobywali się na szaloną odwagę głosowania przeciw projektom rządowym.

Dzisiaj p. marszałek nie ma nigdy wątpliwości przy głosowaniach. Biuro sejmowe może nawet nie umieć liczyć, gdyż nie zachodzi nigdy potrzeba liczenia głosujących, conajwyżej przy głosowaniu na członków jednej z licznych komisyj.

Pomimo takiego stanu rzeczy, wczorajsze posiedzenie Sejmu miało sensację, którą była mowa ministra Spraw Wewnętrznych, Wł. Raczkiewicza. Mowę p. ministra podajemy w obszernem streszczeniu. Narazie bez komentarzy.

PRZEBIEG POSIEDZENIA.

Po referacie pos. Zdzisława Strońskiego, zabrał głos p. min. Spraw Wewn., Wł. Raczkiewicz.

Min. Wł. Raczkiewicz

przeciw komunizmowi i przeciw Str. Narodowemu

P. minister na wstępie omawia kryzys kultury współczesnej, poczem przechodzi do omówienia dwuch szczególnie interesujących p. ministra zagadnień, jako tego, który ma czuwać nad ładem i spokojem w Państwie.

KOMUNIZM.

P. minister zaczyna od pierwszego zagadnienia, którem jest komunizm.

„Zagadnienie to znane nam jest od zarania niepodległego bytu. Ugrupowania komunistyczne, istniejące w Polsce nielegalnie, związane w swej pracy codziennej ścisłemi dyrektywami III Międzynarodówki, pragną narzucić narodowi naszemu drogę rewolucji socjalnej, drogę dyktatury proletarjatu, która zapewne ze względów fenetycznych nazywa się coraz częściej demokracją radziecką. Byliśmy i jesteśmy dostatecznie odporni na podziemną pracę komunistów. Wieś polska niemal w całości przed wpływami temi została uchroniona, w najważniejszych ośrodkach robotniczych wpływy komunistyczne nigdy nie były zbyt duże. Powoływanie się p. Leńskiego, delegata polskiego na VII Świat. Kongres Międzynar. Komunist. z sierpnia r. ub., jakoby pod wpływami organizacyj komunistycznych znajdowała się 1/5 część zorganizowanych robotników w Polsce, należy zaliczyć do kategorji zwykłych przechwałek. Nikłe stosunkowo wyniki pracy organizacyj komunistycznych w Polsce, w porównaniu z innemi krajami, są zupełnie zrozumiałe. Tradycje walk niepodległościowych, udział w tych walkach wielu najlepszych i najbardziej ofiarnych działaczy robotniczych, a stąd i wpływy ideowe tych działaczy na środowiska robotnicze, stanowią potężną tamę dla rozwoju komunizmu w Polsce.

Ostoją komunizmu w Polsce są przeważnie ośrodki proletarjatu niepolskiego, a linja wpływów komunistycznych jest oczywiście uzależniona przedewszystkiem od sytuacji gospodarczej w kraju. Zagadnienie komunizmu z każdym etapem poprawy stosunków gospodarczych i spadku bezrobocia w przyszłości tracić musi na swojem znaczeniu. Jednakże temat ten poruszam po to, aby społeczeństwo nasze, tak zwarte w opinji swej o destrukcyjnej roli ugrupowań komunistycznych — uprzedzić i poinformować o nowej taktyce komunistycznej, zaleconej jej uchwałami tegoż Kongresu, a obecnie z dużą energją wprowadzanej w życie.

NOWA TAKTYKA.

Historja uporczywej walki o wpływy w masach robotniczych, prowadzonej między Międzynarodówką Socjalistyczną i III komunistyczną Międzynarodówką, znana jest zbyt powszechnie, aby o niej wspominać. Wypełniła ona sobą w historji klasowego ruchu robotniczego wszystkie lata powojenne. Przebieg wypadków politycznych w szeregach krajów skurczył znakomicie geograficzną płaszczyznę tych walk, poprostu dlatego, że zniósł w tych krajach prawie doszczętnie obie strony tak zażarcie walczące. *Ta właśnie okoliczność stała się niewątpliwym powodem zmiany taktyki „Kominternu"*. O ile dotychczas szły po świecie całym instrukcje bezlitosnej walki z przywódcami socjalnej demokracji, „zdrajcami sprawy robotniczej", „pachołkami kapitalizmu", „socjal - patrjotami" i t. p. nawet z najbardziej radykalnemi organizacjami, które jednak nie podporządkowują się dyrektywom III Międzynarodówki, o tyle teraz od uchwał VII Kongresu idzie fala instrukcyj wręcz odwrotnych. III Międzynarodówka żąda od swych członków zaprzestania walki, żąda jednolitego frontu z wszystkiemi organizacjami o światopoglądzie klasowym, zmierzającemi do obalenia każdego Rządu, który się przeciwstawia rewolucji socjalnej. *W naszych polskich warunkach ta wspólność frontu sięgać ma, począwszy od ugrupowań komunistycznych, po przez stronnictwo socjalistyczne, aż do ugrupowań ludowych włącznie.*

Historja taktyki III Międzynarodówki nie świadczy o przenikliwości politycznej kierowników całej na ogromną skalę zakrojonej akcji, pełne i szybkie natomiast podporządkowanie się wręcz odwrotnej taktyce, świadczy o bardzo żywej dyscyplinie partyjnej, o zupełnem uzależnieniu pod wszystkiemi względami na całym świecie partyj komunistycznych poszczególnych krajów od egzekutywy międzynarodowej.

WSPÓLNY FRONT.

Wspólny front o szerokim zasięgu partja komunistyczna forsuje obecnie uporczywie tak wśród starszego, jak i młodego pokolenia. Pozostawiając niezależność organizacji partyjnej, likwiduje swoje przybudówki legalne, a przedewszystkiem t. zw. „lewicę związkową" na terenie ruchu zawodowego, polecając swym członkom masowo zasilać wszystkie organizacje zawodowe i społeczne, pozostające pod różnemi wpływami politycznemi. Wyniki nowej działalności komunistycznej partji nie są dla niej, jak dotychczas, zbyt zachęcające; nie ulega jednak wątpliwości, że będą z całym wysiłkiem kontynuowane.

Muszę zaapelować do panów i poprzez panów do całego społeczeństwa, rozumiejącego niebezpieczeństwo dla rozwoju naszej kultury narodowej, rozkładowych wpływów myśli komunistycznej — o specjalną czujność. Organizacje społeczne narażone są na przenikanie do nich czynnych członków partji komunistycznej, kierowanych tam po to, aby życie tych organizacyj zakłócić i wypaczyć. Niebezpieczeństwo takie niewątpliwie istnieje. Nie zamierzam i nie potrzebuję przekonywać, jak dalece cele i założenia ideowe partji komunistycznej stoją w sprzeczności z naszą konstytucją i z interesem Narodu i Państwa.

KOMUNISTÓW
NIE ZALEGALIZUJE SIĘ.

Dla tych powodów partja komunistyczna i nadal pozostanie w Polsce organizacją nielegalną, zwalczaną przez Rząd z całą potrzebną energją.

STRONNICTWO NARODOWE.

Drugiem zagadnieniem, dotyczącem ładu i spokoju w Państwie, jest — powiada p. minister — działalność Stronnictwa Narodowego, które znajduje się **„na krawędzi całkowitego zejścia z płaszczyzny organizacji ideowej na manowce grupy dywersyjnej, omamionej złudą walki o władzę w Państwie i nieprzebierającej w środkach postępowania".**

P. minister wylicza różne dziedziny pracy społeczno - obywatelskiej i dowodzi, że na żadnem polu nie widać pracy „naradowców", natomiast—powiada p. minister—stwierdzić musimy, że ilość zakłóceń porządku publicznego, dokonywanych przez członków Stronnictwa Narodowego, ilość wypadków masowego rozruchu, którego fizycznymi, bądź moralnymi sprawcami są członkowie tego Stronnictwa, lub jego nielegalnych przybudówek — wzrasta z dnia na dzień i doprowadza coraz częściej do ofiar.

Dalej p. minister powiada:

„Żadnej pozytywnej poważnej, społecznej pracy Stronnictwo Narodowe nie prowadzi. Stronnictwo to natomiast anarchizuje w sposób świadomy życie poprzez kolidującą z kodeksem karnym akcję podburzania ludności polskiej przeciw mniejszościom narodowym, a w szczególności przeciw mniejszości żydowskiej, co w rezultacie przyniosło już liczne ofiary ze strony obałamuconej ludności i broniących ładu i porządku organów służby bezpieczeństwa. Coraz częstszymi stają się wypadki zorganizowanego gwałtu, dokonywanego przez członków Str. Narodowego. Wypadkom tym kierownictwo Stronnictwa nietylko się nie przeciwstawia, ale sprawcami opiekuje się i ochrania ich".

ZATARTE GRANICE.

P. minister twierdzi, że ostatnio zatarły się granice pomiędzy nielegalnym ONR a Stron. Narodowem.

CEL WALKI.

Dalej p. minister powiada:

„Rzeczywistym celem jest walka z każdym Rządem, który nie jest Rządem tego Stronnictwa. Że tak jest istotnie, o tem świadczą inne jeszcze metody, stosowane przez organizacje, będące pod wpływem, lub mające związek z tem ugrupowaniem. Mam na myśli istną powódź ulotek i druków konspiracyjnych, które w sposób najbardziej oszczerczy, pełen zniewag i insynuacyj usiłują wyzyskać łatwowierność ludzką, urabiać opinję ludności o osobach, w których ręku spoczywa ster Rzplitej. Poczynając od osoby pierwszego obywatela w Państwie, p. Prezydenta Rzplitej, po przez osoby poszczególnych członków Rządu i wybitnych działaczy społecznych i politycznych, skryte oszczerstwa mają na celu podważenie autorytetu Głowy Państwa, Rządu i najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa, którzy wraz z Rządem nad ugruntowaniem mocy Państwa naszego pracują. Cel w tej metodzie jest zrozumiały i widoczny.

Rząd z całą stanowczością przeciwstawi się tej karygodnej akcji.

Wysoka Izbo! Zdrowy nacjonalizm, oparty na poczuciu dumy narodowej, wiary w posłannictwo narodu, na rzetelnej pracy społecznej, jest źródłem twórczem i siły narodowe pomnaża. Nacjonalizm Stronnictwa Narodowego jest niezdrowy. Pamiętać bowiem musimy: naród polski stworzył, ma i mieć będzie Państwo Polskie. Kto w imię rzekomych interesów narodu szkodzi Państwu, spotkać się musi z bezwzględnością prawa państwowego i władzy. Polski instynkt samozachowawczy, oparty, niestety, na dziejowem doświadczeniu, nakazuje nam w tym punkcie całą bezwzględność. Bowiem: „Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym w[illegible]ć siłę i powagę Państwa. Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swojem imieniem". (Huczne oklaski).

* * *

KONWENT MÓWCÓW.

Po mowie ministra Raczkiewicza marszałek stwierdził, że jest zapisanych do głosu 28 mówców i proponuje uzgodnić kolejność i czas przemówień.

W tym celu marszałek zarządził 15-minutową przerwę.

Jak się dowiadujemy na konwencie, który zebrał się w sali budżetowej, nastąpił przydział czasu przemówień i miejsc przemówień. Czas wahał się od 2 do 20 minut, a co do miejsca, to ustalono, iż jedni będą przemawiać z miejsca, inni z trybuny.

Jakie kryterja decydowały — nie wiadomo.

DYSKUSJA.

Pos. Walewski rozdzielał sztychy na wszystkie strony. Dostało się więc nietylko komunistom i endekom, ale i żydom za to, że schwytano na Śląsku przemytników jedwabiu—Żydów. Dostało się też i pos. Wierzbickiemu, jako że Lewjatan nie służy Państwu.

Pos. Zakrocki zapytuje, czy i jakie są możliwości likwidacji Berezy Kartuskiej, gdyż okrąg, który reprezentuje p. poseł, jest przeciwny obozowi.

Bardzo ciekawych rzeczy dowiedzieliśmy się od p. Ducha, który, jako były podsekretarz stanu w M. Spr. Wewn., zapewne dobrze zna stosunki.

P. Duch powiada:

„Był czas, kiedy dobrym starostą był ten, który czuwał należycie nad warunkami sanitarnemi i zewnętrznemi powiatu. Był czas, kiedy dobrym starostą był ten, który był samorządowcem i przejawiał dużą inicjatywę inwestycyjną. Był okres czasu, gdy za dobrego starostę uchodził ten, który miał dobrze zorganizowany referat wojskowy. Był czas, kiedy za dobrego starostę uchodził ten, który był specjalistą od wyborów rządowych i samorządowych. Ostatnio ocenia się, jako dobrego administratora tego, który jest dobrym bezpiecznikiem. Kryterja te zmieniają się, zależnie od nastawienia wicemin. lub ministra, albo też od umiejętności robienia się ważną daną komórki administracyjnej. Obecny typ rozwijał się stopniowo; zaczęło się od przydzielania na naczelnika wydziału bezpieczeństwa człowieka, który miał większe zaufanie Rządu, aniżeli wojewoda, który stopniowo awansował na wicewojewodę i wojewodę. Dziś na wszystkich trzech wymienionych stanowiskach siedzą już bezpiecznicy. I gdyby ten system pogłębiał się dalej, doszlibyśmy do jego udoskonalenia i musielibyśmy nadać nazwę dość obcą polskiemu duchowi — nazwę mandarynizmu".

WOJSKOWI
JAKO ADMINISTRATORZY.

Dalej wypowiada się p. Duch za obsadzaniem stanowisk w administracji prawnikami i bijąc się w piersi, powiada:

„Przyznaję, że osobiście utorowałem drogę wielu ludziom z wojska do administracji, którzy, nie mając odpowiednich kwalifikacyj, nie włożyli takiego wysiłku w pracę, by podołać nowym obowiązkom. Zepsuci zresztą awansami wojennemi, niejednokrotnie uważali swoje placówki za odskocznię dla dalszej karjery i nie zdawali sobie sprawy z tego, że na powierzonych stanowiskach powinni trwale pracować. Częstokroć starosta nie zainstalował się jeszcze w powiecie, a już rozgłaszał, że wkrótce odchodzi na wicewojewodę lub wojewodę".

Pos. Sommerstein odpowiadał pos. Walewskiemu. Komunizm wśród młodzieży żydowskiej znajduje podatny grunt dlatego, że jest ograniczona w prawach i gospodarczo upośledzona.

Po długim szeregu mówców, przystąpiono do budżetu Min. Spraw Zagranicznych.

P. Kostek-Biernacki

Prasa donosi, że p. Kostek-Biernacki opuszcza w czasie najbliższym województwo poleskie i objąć ma po płk. Jurze - Gorzechowskim dowództwo straży granicznej.

Płk. Jur - Gorzechowski cieszył się na swojem stanowisku, powszechną sympatją.

Zgon znanego aktora polskiego

Wczoraj w nocy, po dłuższej chorobie serca, zmarł w Warszawie znany aktor warszawski, Kazimierz Justjan.

Tow. Sławik —

prezesem Śląskiego Syndykatu Dziennikarzy

W niedzielę odbyło się w Katowicach posiedzenie Śląskiego Syndykatu Dziennikarzy, na którem dokonano wyborów do Zarządu.

Prezesem został tow. Sławik, redaktor „Gazety Robotniczej" i przedstawiciel redakcji „Robotnika".

W Syrji

Rząd podał się do dymisji

W następstwie ostatnich rozruchów gabinet syryjski złożył na ręce francuskiego Wysokiego Komisarza swą dymisję. Wysoki Komisarz de Martel powierzył utworzenie nowego gabinetu dotychczasowemu ministrowi sprawiedliwości Laub Ayoubi, który podjął się tego zadania pod warunkiem zastosowania amnestji w stosunku do wszystkich uwięzionych w czasie ostatniego strajku. (PAT).

Ruch socjalistyczny

w Japonji

Dziennik „Miyako" donosi, iż partja robotnicza (socjalistyczna) głosować będzie w parlamencie przeciwko budżetowi wojskowemu. Dziennik podkreśla, że w czasie wyborów stronnictwo proletarjackie uzyskało 629 tysięcy głosów, czyli zgórą o 500 tysięcy więcej, niż przy ostatnich wyborach.

(PAT)

Dotychczasowe wyniki prac

Konferencji Morskiej

Korespondent morski „Daily Telegraph" dowiaduje się, że konferencja zatrzyma górną granicę 35.000 ton dla pancerników. Decyzja ta pozostaje w związku z nieustępliwem stanowiskiem Rządu St. Zjednoczonych A. P. Delegacja amerykańska wyraziła natomiast gotowość zmniejszenia kalibru dział na wielkich pancernikach z 16 na 14 cali oraz tonażu krążowników z 10.000 na 8.000 ton. Korespondent dodaje, że niema najmniejszych podstaw do przewidywania, że Włochy zmienią swój stosunek do londyńskiej konferencji morskiej. Włochy odgrywają, jak dotychczas bardzo pożyteczną rolę w dyskusji. Dziennik zamieszcza artykuł wstępny, w którym stwierdza, że nieustępliwe stanowisko St. Zjednoczonych w sprawie wielkich pancerników nie pomniejsza wcale wartości porozumienia w sprawie ograniczenia tonażu krążowników i łodzi podwodnych. (ATE).

Sprawa neutralności

Ameryki

Grupa 28 wybitnych działaczy społecznych i politycznych ze stanów południowych ogłosiła ciekawą odezwę w sprawie projektu nowej ustawy o neutralności. „Członkowie Ligi Narodów — głosi m. in. odezwa — podjęli wspólną akcję przeciwko określonemu napastnikowi i nasz pokój, nasze bezpieczeństwo i nasza przyszłość są zależne od ich powodzenia. Dla Stanów Zjednoczonych zagadnienie utrzymania pokoju jest niezmiernie ważnem i niebezpieczeństwo wciągnięcia w wojnę wielkiem, a mimo to wszystkie wysiłki uniknięcia tego niebezpieczeństwa będą daremne, jeśli nie będą poparte przez ideę, że cała nasza potęga winna się skierować przeciwko państwu rozpętywującemu wojnę. Nasze ustawodawstwo winno postawić jasno stosunki z mocarstwami, pragnącemi za wszelką cenę pokoju, które są skłonne do współdziałania, aby pokój ten utrzymać. Jest rzeczą niemożliwą, abyśmy żyli dalej spokojnie w obliczu możliwości konfliktu wojennego".

(PAT.).

Telegraf — telefon — radjo

Świat w zdarzeniach

ZAGINIĘCI BADACZE.

W Moskwie otrzymano wiadomość o zaginięciu dwuch współpracowników Naukowego Instytutu Arktycznego Łupa i Szyrokich, którzy przeprowadzali badania w okolicach podbiegunowych. Oby dwaj badacze wyruszyli w listopadzie ubiegłego roku od przylądku Tarana do wysp Szokalskiego i Wilkickiego, przyczem całą drogę mieli odbyć na saniach, ciągniętych przez psy. Od tego czasu ślad po obu badaczach sowieckich zaginął, a wszystkie poszukiwania dotychczas nie dały wyników. Przypuszczają, że zostali oni porwani przez prąd wraz z bryłą lodową, na której się znajdowali. (ATE.).

ŚLADEM GANGSTERÓW.

Duże wrażenie wywołała w Szanghaju, pochodząca z kół japońskich wiadomość o uprowadzeniu przez nieznanych sprawców syna Tu-Jueh-Szenga, wybitnego [illegible] kiera okupu za syna w wysokości 2 miljonów dolarów. Cała policja szanghajska poszukuje bandytów, jak dotąd bez wyniku. (PAT.).

KATASTROFA KOLEJOWA.

W pobliżu Cincinnati (St. Zjednoczone) zderzyły się dwa pociągi pasażerskie. Jedna osoba została zabita, a około 50 odniosło rany. (PAT.)

Pokwitowanie

NA POMNIK B. LIMANOWSKIEGO

Zebrane przez ob. Ludwika Polaka w Krakowie zł. 8.25.

5000 bombonierek z czekoladkami darmo!

Dobry pomysł daje dobre wyniki. Że tak zawsze bywa, świadczy o tem ogromne zainteresowanie, jakie wśród licznych rzesz konsumentów i amatorów dobrej czekolady wzbudził konkurs, zorganizowany przez najstarszą w Polsce firmę Franciszek Fuchs i Synowie. Fabryka Czekolady Fuchs ofiarowała do podziału 5.000 pięknych bombonierek, wypełnionych czekoladkami, wszystkim, którzy wezmą udział w powyższym konkursie i dopełnią jego warunków. Każdy, komu zależy na udziale w konkursie, może zapoznać się z planem szczegółowym konkursu w sklepach firmy Franciszek Fuchs i S-wie lub w sklepach ze słodyczami.

Dowodem popularności ogłoszonego konkursu są liczne „spółki" konsumentów, zrzeszających się celem uzyskania tak ponętnej nagrody. (x).

Niebezpieczeństwo hitleryzmu

Podkreślaliśmy zawsze, że największe niebezpieczeństwo dla pokoju i demokracji w Europie grozi ze strony hitleryzmu. Od roku, kiedy Hitler wprowadził w Niemczech powszechną służbę wojskową i podarł na strzępy Traktat Wersalski, niebezpieczeństwo to jest widoczne dla wszystkich, co chcą widzieć i jeżeli przez krótki czas wojna włosko - abisyńska zaprzątała uwagę świata i przez to zdawała się odsuwać na plan drugi zagadnienie hitleryzmu, to obecnie — wobec przeciągania się wojny afrykańskiej — uwaga powszechna znowu zwraca się ku „Trzeciej" Rzeszy.

Bo też, im dłużej hitleryzm żyje, tem więcej sprawia kłopotu państwom europejskim, które wskutek tego stosują coraz to rozleglejszy zakres środków obronnych przeciw niemu.

Hitleryzm zagraża innym państwom swojemi zbrojeniami i swą propagandą w obcych państwach.

Na zbrojenia hitleryzmu, których celem zaborczość terytorjalna, państwa odpowiadają wzmocnieniem bezpieczeństwa własnego, sojuszami obronnemi, własnemi wzmożonemi zbrojeniami. O „ewolucji" wstecz, jaka nastąpiła pod wpływem zbrojeń hitlerowskich, świadczy fakt, że jeszcze przed dwoma laty Europa poszukiwała formuł bezpieczeństwa, by móc zapoczątkować jaknajskromniejsze bodaj rozbrojenie. Powszechne bezpieczeństwo,—z udziałem Niemiec, lub bez nich — miało być wstępem do rozbrojenia. Taki był jeszcze program ministra francuskiego Barthou, który zginął w zamachu na króla jugosłowiańskiego. Obecnie Europa, wsparta na takich filarach, jak Anglja, Francja i Rosja sowiecka, nie myśli już o wspólnem „bezpieczeństwie" z „Trzecią" Rzeszą, lecz zawiera układy obronne, a przedewszystkiem gorączkowo się zbroi celem obrony przed nią.

Dla pokrzyżowania propagandy hitlerowskiej w obrębie innych państw, propagandy o celach również zaborczych, państwa te rozwiązują organizacje hitlerowskie, wydalają agitatorów hitlerowskich.

Ale istnieje jeszcze trzecia strona niebezpieczeństwa hitleryzmu, różniąca się tem od tamtych dwóch, że nie można jej przeciwdziałać od zewnątrz. Chodzi tu o rozwój wydarzeń w samej „Trzeciej" Rzeszy, który może mieć rozstrzygające znaczenie na politykę zagraniczną hitleryzmu, ściśle mówiąc: na wybór momentu wojny i wroga, na którego hitleryzm się rzuci.

O tej sytuacji wewnętrznej Niemiec, o której wiadomo powszechnie, że jest pod względem finansowo - gospodarczym coraz cięższa, przynosi ostatni numer socjalistycznego tygodnika emigracyjnego „Neuer Vorwärts" opinję kierownika wielkiego banku niemieckiego. Oświadczył on, że stan rzeczy w Niemczech musi się stale pogarszać, że niema wyjścia i że nie należy oczekiwać poprawy. Nie wierzy on coprawda w rychłą katastrofę, ponieważ poziom życiowy mas można jeszcze wydatnie obniżyć, a opór ich jest słaby. Ale — i to jest znamienne!— ta opinja kierownika banku uchodzi wśród jego kolegów za zbyt optymistyczną, lub wręcz dziecinną, jeśli chodzi o „system". Sfery gospodarcze bowiem żyją w obawie przed — wywłaszczeniem, w postaci wysokiej daniny majątkowej, lub podatku, któryby się równał prawie konfiskacie zysków. Byłaby to jedyna możliwość uniknięcia jawnej inflacji (ukryta bowiem istnieje oddawna) O pożyczce niu wywozu, o którem Schacht tyle prawi, niema co myśleć, wobec wysokich cen wewnątrz Niemiec. Gdyby Rząd znacznie obniżył zamówienia, toby dopiero nastąpił kryzys o nieobliczalnych następstwach

Mowa tu o przemyśle wojennym i gałęziach pokrewnych. Tylko bowiem ten przemysł przynosi zyski i duże zyski. Ale i ten przemysł żyje w strachu, że zyski te pewnego dnia okażą się — papierowe, t. j. wpływać będą w formie banknotów bezwartościowych, gdyby nastąpiła otwarta inflacja.

Dalsza tedy polityka zbrojeń prowadzi albo do wywłaszczenia producentów zbrojeń, albo do inflacji. Ale ani jedno ani drugie nie uratowałoby gospodarstwa. Konfiskaty i wysokie podatki nie wystarczą na zaspokojenie potrzeb nienasyconej dyktatury i jej olbrzymiego aparatu. Inflacja prowadzi do katastrofy.

Gdyby Rząd wydatnie ograniczył zamówienia na sprzęt wojenny, toby przekreślił całą swą politykę zagraniczno - zbrojeniową i to w chwili, kiedy inne państwa dążą do prześcignięcia Niemiec w zbrojeniach. Wyścig zbrojeń skończyłby się klęską Niemiec, a jednocześnie nastąpiłaby w Niemczech katastrofa na rynku pracy; załamałaby się cała „konjunktura" zbrojeniowa.

Tak przedstawia sytuację wewnętrzną Niemiec organ socjalistyczny, który stara się dowieść, że hitleryzm, jak zresztą każdy faszyzm, wychodzi na dobre jedynie aparatowi rządzącemu, że społeczeństwo natomiast jako całość, nie wyłączając przedsiębiorców, staje się tylko dojną krową i przedmiotem wyzysku dla pasorzytniczego aparatu.

Jest w tem ujęciu istoty faszyzmu dużo słuszności, ale nie o to nam tu chodzi. Dla nas jest narazie rzeczą najważniejszą to, że dojrzewający kryzys wewnętrzny Niemiec może się wyładować w wojnie nazewnątrz, jako jedynej i ostatniej „racji stanu" rozkładającego się hitleryzmu.

Czy mamy się obawiać tego rozkładu? Nie, przeciwnie ohy nastąpił jaknajszybciej! Europa musi sobie jednak zdawać sprawę, czem on grozi, o ile dyktatura do ostatniej chwili będzie tak silna i bezwzględna, jaką jest dotąd, i — przygotować się należycie, by stawić czoła każdej ewentualności, jaką kryje w sobie hitleryzm.

B.

W poszukiwaniu — „klucza dobrobytu"

Ład... w bezładzie

I

Wzmożona dyskusja na temat aktywizacji życia gospodarczego Polski czyni niezmiernie aktualnemi niektóre poglądy, wyrażone w książce p. Hipolita Gliwica p. t. „Kryzysowe rozważania ekonomiczne" (Warszawa, 1935. Trzaska, Ewert i Michalski).

Już w pierwszym rozdziale wchodzimy niejako w ośrodek zagadnień. P. Gliwic przytacza rozmowę swą z nieżyjącym już francuskim politykiem Loucheurem. Rozmowca wyraża się na temat możliwości Polski:

„Do stworzenia nowych dróg komunikacji macie wszystkie dane i ręce robocze, materjał, a przedewszystkiem surowce motoryczne, węgiel i naftę".

Na to p. Gliwic mówi o braku kapitałów, przytacza zdanie historyka rzymskiego Tacyta. „W przystępie gniewu, a kto wie, czy nie łaski, poskąpił nam kruszców bogowie".

W odpowiedzi na tłomaczenie, że Polsce brak jest kapitałów obrotowych, p. Loucheur odpowiada:

„Niczego wam zewnątrz na budowę kolei i dróg nie trzeba, a środki obrotowe możecie łatwo sobie stworzyć, **organizując w odpowiedni sposób aparat kredytowy**". (podkreślenie nasze).

Organizacja „w odpowiedni sposób" aparatu kredytowego! Kryje się w tem nader słuszna myśl, że **aparat kredytowy winien być zreorganizowany w ten sposób, aby spowodować ożywienie gospodarki i rozwój sił produkcyjnych sieci komunikacyjnej itp.**

I zupełnie słusznie zaznacza p. Gliwic, że stworzenie owego aparatu wymagałoby zrzeczenia się **„nieco przesadnej akcji deflacyjnej, ale kto wie, czy z punktu widzenia celowości gospodarczej nie byłoby to bardziej wskazane, niż stosowanie polityki zaciągania pasa"** (str. 4).

Wnioski co do wielkich możliwości jakie stają otworem przed Polską, wyciąga autor m. in. z przeglądu osiągnięć gospodarstwa społecznego Polski w okresie powojennym, które — powiada — świadczą „o niesłychanej zdolności adaptacyjnej (przystosowania się!) polskiego życia gospodarczego, które wolno, być może, ale pewnie i wytrwale przekształca się, zmienia swą formę, przystosowuje się do nowych warunków bytowania" (str. 51). Kryzys jest — zdaniem p. Gliwica — łatwiejszy do zwalczenia w Polsce, niż na zachodzie, albowiem... do pracy obowiązują nas bogactwa gleby, wnętrza ziemi oraz ogrom zaniedbania i upośledzenia, pozostawiony przez zaborców.

Pięknie. Jednak nawet z materjału, jaki przytacza p. Gliwic, wynika, że rozwój gospodarki polskiej miał swoje ciemne strony. Znaczny wywóz surowców przemysłowych jest poniekąd odpowiednikiem niskiego rozwoju przemysłu, eksport np. drzewa nie stoi w zgodzie „z wymogami racjonalnej polityki gospodarczej" niektóre gałęzie przemysłu (np. włókienniczej), nawet w okresie t. zw. pomyślności nie osiągnęły poziomu przedwojennego. W wielu gałęziach przemysłu jednostronnie przeprowadzona racjonalizacja i koncentracja wzmogła bezrobocie.

Widzimy w tem przejaw bezładu kapitalistycznego. I zarazem jesteśmy zdania, że ustrój, który doprowadził do przeżywanego obecnie cofnięcia się produkcji i obrotów, nie może zapewnić Polsce trwałego dobrobytu. Ale do tego jeszcze wrócimy...

II

Nim przejdziemy do rozważań p. Gliwica na temat „racjonalnej organizacji" życia gospodarczego i „planu w gospodarce", wskażemy na szereg słusznych uwag i wywodów p. Gliwica na temat załamania się gospodarki światowej. Autor przypomina, że jednocześnie z nawoływaniem do współpracy międzynarodowej, zaczęto w poszczególnych państwach budować systemy samowystarczalne, oddzielać się murami zakazów. Gospodarka światowa jest fikcją, czystą teorją. Tworzenie większych „sztucznych zespołów", grup państw nie rokuje trwałości.

Upadek gospodarki światowej, niesłychany ciężar zadłużenia (roczna rata obsługi długu — 2,5 miljardów dolarów rocznie, co stanowi 20% światowych zapasów złota, pięć razy więcej, niż roczne wydobycie złota), które nie może być spłacone ani w złocie, ani towarach, załamanie się aparatury monetarnej świata (autor dla uporządkowania sytuacji pieniężnej za jedyny skuteczny środek uważa stworzenie centralnej instytucji emisyjnej, zaś jako przejściowy środek zaradczy, wysuwa światowe obniżenie normy pokrycia złotem). Trudność otrzymania zzewnątrz poważniejszego zastrzyku kapitału, w szczególności kapitału produkcyjnego.

Oto obraz, który pozostawia wrażenie, jakie p. Gliwic streszcza w słowach: „Jesteśmy skazani na wydobycie się z kryzysu o własnych siłach" (str. 231).

III

Poglądy p. Gliwica na planowość w gospodarce postawione są w formie niezbyt konsekwentnej. Ktoś określił je słowami: **„Precz z konsumentem"**.

Pewne, że „aby cokolwiek skonsumować, trzeba przedtem coś stworzyć", jednak, czy można zaryzykować twierdzenie, że **„konsument w czystem tego słowa znaczeniu jest właściwie parazytem"** (pasorzytem, str. 141). Tymczasem o parę stron dalej (146-7) podkreśla się, że kryzys jest u nas **„typowym kryzysem niedospożycia"**, że wobec tego niskiego spożycia i niskiego stanu inwestycyj, państwo powinno uruchomić dodatkową siłę spożywczą, poprzez odpowiednie prowadzenie Wielkich Robót Publicznych.

Do sprawy Wielkich Robót powrócimy w jednym z następnych artykułów. Pozwolimy sobie tylko powołać się na następujące słowa p. Gliwica:

„W Polsce za najkardynalniejsze zadanie chwili dnia bieżącego, ale i długich lat tego okresu, co przyjdzie, uważać trzeba podniesienie konsumcji, stworzenie atmosfery spotęgowanych potrzeb..." (str. 268).

A więc nie „precz z konsumentem", lecz osiągnięcie harmonji, uzgodnienia pomiędzy produkcją a konsumcją. Przerwanie błędnego koła „niedospożycia", zbliżenie wsi do miasta przez rozbudowę komunikacji i przez potanienie produkcji drogą spadku kosztów własnych, co może być osiągnięte tylko przez **bardzo znaczne podniesienie spożycia** (str. 269).

P. Gliwic słusznie zaznacza, że z błędnego koła kryzysu wyprowadzić nas zdołają tylko Wielkie Roboty, ale nie zwraca bynajmniej uwagi na **„system podziału dochodu społecznego, który pod dyktaturą monopolistycznego kapitału nie sprzyja wzmożeniu spożycia.**

Nie mają bowiem racji ani „deflacjoniści", widzący rozwiązanie „błędnego koła" kryzysu „w krajaniu bochenka", ani też ci, co omijają problem podziału dochodu, ograniczając się do rozważań nad możliwością wzmożenia go.

„Planowość" gospodarki w rozumieniu p. Gliwica niekoniecznie jest zaprzeczeniem gospodarki wolnej, indywidualnej. Jest przeciwstawieniem „mechanicznej, niczem nie związanej wewnętrznie sumie działalności indywidualnych gospodarstw, posłusznych jedynie pobudkom egoistycznym, nie ożywionych myślą o wspólnym celu" (str. 155).

Ta „planowość" zawiera w sobie zatem pierwiastek chaosu: „prywatną inicjatywę i prywatną rentowność". Co więcej, zachowuje nietkniętą władzę monopolistycznego kapitalizmu.

Ludwik WINTEROK.

Przegląd prasy

Zaufanie. Bezrobocie w „Trzeciej" Rzeszy.

O roli p. Koca

Ostatnie dni przyniosły szereg oświadczeń przedstawicieli najwyższych urzędów państwowych. Mówił p. minister gen. Kasprzycki, minister Świętosławski, a ostatnio na zgromadzeniu akcjonarjuszów Banku Polskiego przemawiał p. Koc. Wszyscy oni kładli nacisk na konieczność współdziałania narodu i Rządu. P. Koc mówił o potrzebie „wspólnego wysiłku", o dążeniu do „stworzenia atmosfery spokoju", o pracy nad „odbudową zaufania" i t. d.

Te słowa wywołały następujące uwagi p. B. K., naczelnego publicysty „Kurjera Warszawskiego":

„Czy to wszystko „cośmy z przyjemnością mogli wysłuchać od drugiej połowy tygodnia ubiegłego, nie powinnoby pociągać za sobą konsekwencji politycznych?

Czy prawdy fundamentalne, wypowiadane ustami tak odpowiedzialnemi, miałyby pozostać w sferze pobożnych życzeń?

Wszystko jest na tym świecie możliwe, wszystko jest prawdopodobne, zwłaszcza wobec innych wywodów, noszących także najświeższy stempel. Byłoby jednak dziwne, gdyby ludzie, żywiący zaufanie do narodu, do jego sił, uczuć, godności, nie zmierzali do tego, aby owo zaufanie wyrażało się w udoskonalonych instytucjach publicznych, wyrażających prawdziwą myśl narodu. Całkiem puste byłyby hasła „współpracy" rządu i społeczeństwa, jeżeliby się one nie wcieliły w odpowiednie organizacje publiczne, uposażone w moralną i prawną odpowiedzialność... Hasło „współdziałania" jest oklepanym frazesem, jest pustym dźwiękiem, jeśli nie buduje realnych platform owego pracowania wspólnego na rzecz dobrobytu, wielkości i chwały narodu."

∴

„Kurjer Poranny" zamieścił artykuł, w którym, opierając się na niemieckiej statystyce urzędowej, podnosił zasługi hitlerowskiego Rządu na polu walki z bezrobociem. Dane „Kurjera Porannego" dementuje wileńskie pismo „Poprostu":

„Niemiecki Instytut Badania Konjunktury ogłosił, że w końcu lipca ub. roku ilość zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła tylko 1.877 tysięcy. Zdaniem tegoż Instytutu cyfra ta całkowicie obrazuje istotny stan niemieckiego bezrobocia. W odpowiedzi na to „Economist" (z dn. 10, 17 i 31 sierpnia ub. r. opierając się na szczegółowych danych, udowodnił niezbicie, że faktyczna ilość bezrobotnych w Niemczech w lipcu ub. roku wynosiła 4 miljony 800 tys. osób, czyli, że niewidzialne dla hitlerowskiego Instytutu bezrobocie wynosiło aż całe 2 miljony 400 tysięcy osób. Tego rodzaju „omyłka" jest wysoce charakterystyczna dla metod statystycznych Trzeciej Rzeszy.

Ciekawe jest, że nietylko wywody angielskiego „Economist" wykazują kłamliwość urzędowej statystyki niemieckiej. Oto „Die Deutsche Wirtschaftsdienst", oficjalny org. kapitału niemieckiego twierdzi, że niewidzialne bezrobocie wynosiło w Niemczech w lipcu 1935 r. nie mniej jak 2,6 miljona osób, czyli, że globalna liczba bezrobotnych nie jest mniejsza od 4,5 milj.

Publicysta „Kurjera Porannego" puszcza jednak tego rodzaju materjały mimo uszu. Zależy mu widocznie nie na tem, by mieć podstawy do opiewania niesłychanych „triumfów" polityki gospodarczej Trzeciej Rzeszy. „Kurjer Poranny" okazuje więcej zaufania do cyfr hitlerowskich, niż szanująca się burżuazja angielska, a nawet niż bardziej oględny od oficjalnych apologetów organ kapitału niemieckiego.

∴

Pułkownikowska „Gazeta Polska" jest bardzo zadowolona z nominacji p. Koca na stanowisko prezesa Banku Polskiego, twierdząc, że pod kierownictwem nowego prezesa Bank nie pójdzie na dewaluację waluty, ani na inflację dla potrzeb skarbowych.

Nowe żyro p. Matuszewskiego brzmi następująco:

„Wyrażamy — pisze organ pułkownikowski — nie nadzieję, lecz pewność, że w czasie sprawowania przez płk. Koca funkcji kierownika instytucji emisyjnej — instytucja ta nie będzie mogła być użyta, jako mechanizm dla pokrywania niedoborów budżetowych Państwa. Jest to gwarancja jeszcze ważniejsza od poprzedniej. Gdyż w dziewięciu wypadkach na dziesięć załamanie finansów poszczególnych krajów wynika stąd, że nie stosuje się w porę właściwych środków do uzyskania równowagi budżetu Państwa, łatając niedobory naciskiem Rządu na instytucję emisyjną i naciskiem instytucji, emitującej banknoty na... maszynę drukarską".

S-EK.

W Sowieckiej Szkole

Ciekawe rzeczy dzieją się w szkole sowieckiej. Przebywa ona znamienną *ewolucję* — w związku z ewolucją całego społeczeństwa sowieckiego. Warto będzie poświęcić jej obszerniejszy artykuł. Narazie tylko kilka obrazów z ostatniej doby.

Stalin dał hasło energiczniejszego zajęcia się szkołą i młodzieżą. Było to po ujawnieniu opozycyjnych prądów wśród młodzieży. Na znak Stalina uchwalono rozszerzyć budowanie gmachów szkolnych, skasować II i III-cią (wieczorną) zmianę uczniów, przeprowadzić kursa nauczycielskie i t. d.

Ta akcja szkolna jest w toku. Rzecz ciekawa — przeprowadza się *ofensywę na „Narkompros"* (ministerjum oświaty), na komisarza Bubnowa. „Narkompros" nietylko *wolno* krytykować, lecz nawet *„należy"* krytykować. Kaganowicz czy Mikojan są nietykalni, ale na Bubnowa narzeka niemal każdy referent na ostatnich licznych zjazdach wszelkiego rodzaju. Tę samą ostrą krytykę widzimy w prasie. Bubnowowi zarzuca się brak energji, niski poziom prac oświatowych i t. p.

Ostatnio wielkiem zagadnieniem stała się sprawa podręczników. Zwłaszcza sprawa podręczników *historji* jest bardzo aktualna. Opracowane teksty podręczników zostały odrzucone. Zarzuca się im „pokrowszczyznę", to znaczy metodę znanego bolszewickiego historyka Pokrowskiego — nadużywanie metody *socjologicznej* z uszczerbkiem dla konkretnych faktów, cyfr, dat. Inne zarzuty są także charakterystyczne. Obecnie — wobec możliwości wojny — w ZSSR. panuje kurs *patrjotyczny*. A więc przedłożonemu podręcznikowi zarzucono np., że nie docenia znaczenia patrjotycznej działalności społecznej Minina i Pożarskiego, znanych patrjotycznych działaczy sprzed kilku stuleci (!).

Pozatem jest prowadzona energiczna akcja za podniesieniem poziomu wykładów *języka rosyjskiego*. Stwierdzono bowiem, że nawet studenci wyższych zakładów naukowych piszą z okropnemi błędami *ortograficznemi* (!). Ba, nawet nauczyciele właśnie rosyjskiego języka w szkołach średnich piszą z omyłkami. Bez ceremonji prasa podaje rzeczywiście zdumiewające przykłady i atakuje, rozumie się, Bubnowa. Bubnow zaś wydał przed paru dniami okólnik, domagający się bezwzględnego podniesienia poziomu nauczania języka rosyjskiego.

Pod niejednym względem (mundurki, dyscyplina, system nauczania według poszczególnych przedmiotów, a nie „kompleksów", egzaminy) szkoła sowiecka wraca do *starych metod*. Ostatnio zaznaczyło się jeszcze jedno zjawisko— zrezygnowano z badania społecznego stanowiska *rodziców*. Nawet ci uczniowie, którym, w związku z pochodzeniem, odmówiono miejsca w szkole, mogą wrócić do nauki.

Z ciekawością przyglądamy ostatnie sowieckie *wydawnictwa* pedagogiczne. Wśród nich wyróżnia się bardzo zajmujące monograficzne opracowanie Tolstowa—*„25-ta moskiewska wzorowa szkoła"* to szczegółowy opis codziennych prac tej najlepszej, jak się zdaje, szkoły w stolicy. Bardzo zajmująca lektura (wyd. „Moskowskij Rabocyj", 1935). Przed nami wszystkie działy, wszystkie metody pracy — z ilustracjami. Dowiadujemy się o wielkim braku naprawdę wykwalifikowanych *sił pedagogicznych*. Sprawozdanie stwierdza, że dopiero w ostatnich latach udało się skompletować personel. A to przecież szkoła w stolicy, szkoła najlepsza, stale pokazywana gościom zagranicznym i t. d.!

Inna rzecz, która interesuje czytelnika — skomplikowany system *„współzawodnictwa"*, indywidualnego i grupowego, dzięki któremu utrzymuje się dyscyplinę w klasie i poziom nauki w szkole. Ten system „współzawodnictwa" jest uzupełniany przez system pozaklasowej *pomocy*, zorganizowanej przez lepszych uczniów, oraz nauczycieli. Ciekawa jest też organizacja kontroli *młodych* nauczycieli i pomoc dla nich, zorganizowana przez grono pedagogiczne.

Jakościowo szkoła sowiecka, zwłaszcza na wsi, ma jeszcze duże braki. Jest zresztą w procesie ciągłej reorganizacji. Natomiast *ilościowe* postępy są bardzo wielkie.

K. CZ.

Z Centralnego Wydziału Kobiecego

W środę, dn. 26 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci, odbędzie się posiedzenie Prezydjum Centralnego Wydziału Kobiecego, z udziałem towarzyszek członkiń Centr. Wydziału Kobiecego, zamieszkałych w Warszawie.

„Dobrodzieje" bezrobotnych

w gm. Wawer

W gminie Wawer (graniczy z Warszawą) z siedzibą w Rembertowie, istnieje „Lokalny Komitet Doraźnej Pomocy Bezrobotnym". Przewodniczącym tego Komitetu z urzędu jest słynny już wójt, p. Djonizy Zdzieszyński, który dobrał sobie na członków do komitetu „bezrobotnych": p. ppułkownika Zapolskiego, kierownika Wojskowych Zakł. Pirotechn., p. Abratańskiego, właściciela fabryki w Rembertowie i p. Iwanickiego. Panów tych mianował członkami Komitetu sam p. wojewoda, ale niewątpliwie kandydatury ich podał p. wójt.

Ale tenże sam p. Zdzieszyński przed trzema laty jako prezes B.B. W. R.; o p. pułkowniku Zapolskim i o p. Abratyńskim wyrażał się jaknajgorzej. Któż może odgadnąć kiedy p. Zdzieszyński miał rację, czy wydając swój sąd przed trzema laty, czy ostatnio — podając tych panów do Komitetu?!

Bezrobotnych w gminie Wawer jest ponad 1500 osób. Korzystających z doraźnej pomocy jest pięćset kilkadziesiąt osób — żywiciele rodzin — pozostali nie korzystają z pomocy (dlaczego p. wójcie?).

Część z nich złożyła roszczenia o wypłacenie zasiłku z Funduszu Pracy i na odpowiedź czeka po 2 — 3 miesięcy, a nawet i dłużej, najczęściej otrzymują decyzję odmowną z „braku formalności".

Podczas letniego sezonu zatrudnionym robotnikom p. wójt płacił dniówkę aż... po zł. 1.60 dziennie. Obecnie za protekcją p. wójta kilkudziesięciu robotników zatrudnionych jest na robotach niestałych w Wojsk. Zakł. Pir., gdzie p. ppłk. Zapolski jest kierownikiem i płaci po 1 zł., a wyróżniającym się pracowitością, aż po zł. 1.50 dziennie. Robotnicy idą do tej pracy, bo ludzą się nadzieją, że może uda się im pracować na stałe. Niestety! próżne ich nadzieje. Wojsk. Zakł. Pir. w Rembertowie przyjmują do pracy tylko protegowanych, najczęściej właścicieli gospodarstw rolnych, domów dochodowych, emerytów, żony emerytów i t. p.

Np. żona obłożnie chorego na gruźlicę od pół roku robotnika i matka dwojga małych dzieci, Marja Andrzejczak z Karolówki, dwukrotnie składała błagalne prośby o jakąkolwiek pracę, załączając dowody lekarskie choroby męża, ale pracy dotychczas nie otrzymała. Mąż (27 lat) chory na straszną chorobę, bez możności jakiejkolwiek pomocy lekarskiej, oraz dwoje dzieci (3 — 5 lat) — pozostają wszyscy w skrajnej nędzy.

Ci, którzy dostąpili „łaski" i względów Komitetu, otrzymali pół kg. smalcu, 2 kg. mąki żytniej na osobę, czem mają wyżyć przez cały miesiąc, oraz otrzymują na rodzinę na cały miesiąc 80 lub 120 kg. torfu. Torf jest mokry i bezrobotny, który weźmie go do worka i przeniesie 8 klm. do domu, wyrzuci z worka tylko błoto. To też najczęściej bezrobotni torfu nie biorą, a otrzymane bony sprzedają dostawcom lub ich agentom, którzy torf dostarczają i płacą bezrobotnym po ½ gr. za kg.; gdy tymczasem Komitet lokalny, czy powiatowy płaci dostawcom za tonnę torfu po 24 zł. Wcale niezły interes mają dostawcy na tym „handlu".

Bezrobotni nie wiedzą w jakiej cenie są wydawane im produkty i ile będą im w sezonie potrącać z zarobku, bo niema o tem żadnego ogłoszenia ani informacyj. U każdego bezrobotnego mieszkanie jest nieopałane, bo nie mają nawet na chleb dla dzieci, ale błoto-torf mało kto bierze.

A co na to Komitet? Ani p. ppłk. Zapolski, ani p. Abratański tych produktów nigdy nie widzieli, a wątpliwem jest czy torf widział p. Iwanicki, lub p. Zdzieszyński. P. Abratański zajęty jest swoją fabryką, pozatem buduje elektrownię, przyczem robotników również wyzyskuje. P. Iwanicki, zarobkowo uzależniony od p. wójta, jest wice-prezesem miejscowego ZZZ. (wójt jest prezesem).

Krążą również słuchy, że p. wójt, który wie dobrze, że o następnej kadencji wójta niema co marzyć, zabiega usilnie o to, aby wykorzystać swoją „współpracę" z „wpływowemi" osobami w „Komitecie doraźnej pomocy bezrobotnym" w celu odpowiedniego zabezpieczenia sobie przyszłości... Biedni bezdomni. Nawet nie zdają sobie sprawy, do czego p. wójtowi służy ta „dobroczynna" placówka!

Na Górnym Śląsku

Zakończenie strajku okupacyjnego

W walcowni huty „Baildon"

Załoga walcowni zimnej huty „Baildon" w Katowicach, w liczbie zgórą 80 robotników przystąpiła do strajku okupacyjnego, a to w związku z samowolną obniżką zarobków akordowych, wynoszącą od 10 do 25 proc.

W związku z wytworzoną sytuacją odbyła się u Komisarza Demobilizacyjnego, inż. Maske, konferencja. Ponieważ przedstawiciel huty, inż. Wróblewski, nie miał upoważnienia do przyjęcia lub odrzucenia wysuwanych przez sekretarzy i Radę Zakładową postulatów, mogących zlikwidować strajk, konferencję odroczono na parę godzin. Również na drugiej konferencji nie doszło do porozumienia między stronami, a dalszy ciąg konferencji wyznaczono przy udziale naczelnego dyrektora, p. Absalona.

Związki zawodowe i Rada Zakładowa wysunęły trzy żądania: 1) dyrekcja huty musi złożyć pisemne oświadczenie, że obniżka zarobków akordowych, zastosowana od 16.XI ub. roku, zostanie cofnięta aż do chwili wydania orzeczenia przez Wydział Fachowy, 2) że robotnicy otrzymają zaliczkę na poczet bezprawnie potrąconych zarobków, 3) że w stosunku do strajkujących robotników nie będą wyciągnięte żadne konsekwencje.

W końcu na trzeciej konferencji u Komisarza Demobilizacyjnego doszło do porozumienia, na podstawie którego strajk został zlikwidowany. Dyrekcja huty zobowiązała się do płacenia dawnych stawek akordowych w walcowni zimnej za czas do dnia 31 stycznia b. r., a stawki za pracę od 1 lutego uregulowane będą drogą bezpośrednich rokowań „bądź też przez Wydział Fachowy."

Motywy wyroku

W sprawie „Wspólnoty Interesów"

Izba kartelowa przy Sądzie Najwyższym opublikowała motywy wyroku w głośnym procesie „Wspólnoty Interesów", której wytoczono proces kartelowy za ukrycie umowy, zawartej pomiędzy Katowicką Spółką Akcyjną a hutami Królewską i Laura.

Uzasadnienie wyroku, zatwierdzającego grzywnę w wysokości 50,000 zł., ma znaczenie ogólne dla akcji walki z potajemnemi kartelami. Sąd kartelowy orzekł, że wszelkie umowy, także i zawierające wzmianki o porozumieniu, mogą cem oddziałać na rynek gospodarczy, podlegają rejestracji. Nawet osoby prawne mogą być pociągane do odpowiedzialności karno - kartelowej.

Zbrodniarz-zwyrodnialec

Zamordował 30 młodych chłopców

Przychylając się do wniosku prokuratora, sąd w Schwerinie (Niemcy) skazał Adolfa Seefelda na karę śmierci. Jak wiadomo, był on oskarżony o zamordowanie w ciągu lat 1934 i 1935 dwunastu młodych chłopców. Trybunał postanowił zastosować wobec Adolfa Seefelda również kastrację.

W ciągu ostatnich czterech lat ludność okolic miasta i część Brandenburgji była stale niepokojona częstemi wypadkami znikania dzieci; 12-tu chłopców znaleziono bez życia w różnych opuszczonych miejscach, przyczem trudno było stwierdzić okoliczności zgonu. Podejrzenie padło na Adolfa Seefelda, zegarmistrza, liczącego lat 56, który znany był z tego, iż lubił nawiązywać znajomości z młodymi chłopcami. Proces, który się w sobotę zakończył, trwał przeszło miesiąc. Według prokuratora, jest niemożliwem ściśle określenie liczby zbrodni, popełnionych przez Seefelda. Liczba ta nie jest jednakże mniejszą od 30-tu. (PAT.).

Groźba strajku

w rafinerji „Polmin" w Drohobyczu

(Kor. wł.)

Z powodu potrącenia w grudniu 1935 r. i w styczniu 1936 nadzwyczajnego podatku i podatku zwyczajnego od zarobków robotników w „Polminie" (w takiej wysokości, jak pracownikom państwowym etatowym) wśród robotników powstało niebywałe oburzenie.

Robotnicy, zatrudnieni w rafinerji „Polmin", pracują na warunkach umowy zbiorowej dla przemysłu naftowego i nie są robotnikami w zrozumieniu robotników państwowych - etatowych. Spowodu potrącenia nadzwyczajnego podatku i podatku wyższego, oraz spowodu potrącenia składek za 4 miesiące zgóry dla org. Strzelca Rezerwy, Obrony Kresów, Czerwonego Krzyża i LOPP-u, robotnicy w dużej liczbie otrzymali w grudniu koperty wypłatowe próżne, a niektórym zabrakło nawet zarobku i zostali po parę złotych winni firmie (!!). Na wyżywienie rodziny nie pozostało nic.

Spowodu niesłusznie potrąconego im wyższego podatku i tak wielkiego pokrzywdzenia, robotnicy są bardzo rozgoryczeni. Interwencje o zastosowanie takiego podatku, jak u robotników w przemyśle prywatnym, nie odniosły narazie pożądanego rezultatu, wobec czego robotnicy postanowili; o ile do dnia 28.II b. r. sprawa nie zostanie załatwiona po ich myśli, to wyciągną z tego konsekwencje, aż do strajku włącznie.

Przeciwko rozbiorowi ojczyzny

występuje lewica „Kuomintangu"

Z Tokio donoszą: Wśród „Kuomintangu" toczy się walka wewnętrzna, grożąca rozbiciem tej jedynej legalnej w Chinach partji na dwa wrogie obozy. Lewe skrzydło „Kuomintangu" nie uznaje autonomji Chin Północnych i żąda całkowitego podporządkowania pięciu prowincyj północnych Nankinowi. Jednocześnie odłam ten żąda organizacji aktywnej obrony przed penetracją japońską w Chinach i gruntownej reorganizacji chińskich sił zbrojnych. Wodzem tego odłamu „kuomintangu" jest Fyn-Jui-Tsian, który wystąpił ze swym programem otwarcie na zebraniu „Kuomintangu" w Nankinie. Prasa japońska w energicznych wyrażeniach wzywa Czang-Kaj-Czeka by położył kres „prowokacyjnym wystąpieniom" Fyn-Jui-Tsiana. (ATE.).

Ubezpieczenia i emerytury

Dalsze obrady nad budżetem Opieki Społecznej

Na popołudniowem posiedzeniu sobotniem nowego Sejmu kontynuowano dyskusję nad budżetem Opieki Społecznej. Dyskusja miała naogół charakter ostrej krytyki.

Pos. dr. Dehnel dowodzi, że ubezpieczenia społeczne pozwoliły światowi pracy przetrwać kryzys. Wylicza szereg nieprzemyślanych posunięć w ubezpieczeniach społecznych, jak np. zwolnienie od obowiązku ubezpieczenia wyżej uposażonych pracowników. Do niezadowolenia z ubezpieczeń społecznych w dużej mierze przyczynili się kapitaliści. INSTYTUCJE UBEZPIECZEŃ STAŁY SIĘ DOMENĄ PROTEKCJI I RESORTEM, KTÓRY SIĘ NAPEŁNIA LUDŹMI ZDOLNYMI DO WSZYSTKIEGO.

Można je zreorganizować, ale należy się oprzeć na fachowcach i ludziach o nastawieniu społecznem.

Pos. Mróz przypomina, że wywłaszczenie obszarników bez odszkodowania spotkało się ze sprzeciwem różnych warstw, dziś natomiast wywłaszcza się emerytów i pracowników bez jakiegokolwiek odszkodowania.

Pos. Szczepański wzywa do zaprzestania eksperymentów na terenie ubezpieczeń społecznych.

Pos. Szymański domaga się przywrócenia samorządu w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Pos. Urbański dowodzi, że inspekcja pracy jest fikcją, wobec tego że na jednego inspektora pracy przypada 8 tys. zakładów pracy. Pomimo okólnika Min. Op. Społ. przez cały kraj idzie fala obniżek zarobków.

Ostatni przemawiał referent, polemizując z pos. Wierzbickim i wytykając mu, że przemawiał nie jako poseł, lecz jako dyrektor Lewjatana.

SPRAWY EMERYTÓW

Sprawa Emerytów czyli t. zw. popularnie „ubój emerytalny" zaprzątał uwagę pp. posłów w sobotę wieczorem. Nawet sam referent [illegible] przyznać, że ostatni dekret o e[illegible] turach nie był szczęśliwem [illegible]

Wszyscy mówcy jednomyślnie potępili dekret o emerytach, a pos. Zakrocki oświadczył nawet, że gdyby dzisiaj R[illegible] nictwa, t[illegible]

Pos. Pochmarski d[illegible] mania wykonania [illegible] tach do chwili r[illegible] ks. Lubelskiego i p. Hoffma[illegible] komisję.

Pos. Morawski oświadcza, że gdyby wiedział, że udzielenie pełnomocnictw doprowadzi do dekretu o emerytach, to nigdyby się nie zgodził na pełnomocnictwa. Na zwiększenie liczby emetytów wpłynęła polityka pers[illegible]nalna (czytaj: rugi partyjne — dopisek sprawozd.).

Wicemin. Lechnicki: oświadcza, że przy rozpatrywaniu wniosków, złożonych w toku dyskusji, Rząd zajmie stanowisko w stosunku do wszystkich zagadnień poruszonych w dzisiejszej debacie.

Jakie stanowisko — tego p. minister nie powiedział.

Awanse w administracji państwowej

PAT komunikuje:

Pan prezes Rady Ministrów zarządził dokonanie w marcu b. r. awansów we wszystkich działach administracji państwowej i przedsiębiorstwach państwowych.

Awanse obejmą około 10.500 osób.

W pierwszym rzędzie uwzględnieni będą przy awansach funkcjonarjusze w najniższych grupach uposażenia — na grupy wyższe przypada w całej administracji państwowej niecałe 200 awansów.

O awansach — zapewnia komunikat — decydują wyłącznie zasługi i kwalifikacje oraz przydatność służbowa, przyczem przeważna część awansów przewidziana jest dla funkcjonarjuszów zatrudnionych poza Warszawą.

O nagrodę Nobla

dla Karola v. Ossietzky'ego

Z inicjatywy grupy parlamentarzystów i uczonych francuskich utworzył się komitet, który wysunął kandydaturę znanego niemieckiego literata i publicysty, Karola von Ossietzky do nagrody pokojowej Nobla. Jak wiadomo, von Ossietzky osadzony jest od trzech lat w obozie koncentracyjnym w Niemczech. Należy przypomnieć, że z inicjatywą przyznania von Ossietzky'emu nagrody Nobla wystąpili już przedstawiciele obu Izb Parlamentu szwajcarskiego oraz szereg osobistości z Czechosłowacji i krajów skandynawskich. (PAT).

Listy do Redakcji

Warunki pracy przy budowie kolejki na Kasprowy Wierch

Warunki, w jakich pracują robotnicy przy budowie kolejki linowej na Kasprowy Wierch, przypominają stosunki abisyńskie.

Przedewszystkiem gwałci się ustawę o spoczynku niedzielnym. Dalej — nikt nie zaprzeczy, że baraki i namioty, jako pomieszczenie robotników w zimie w wysokich górach, gdzie w dodatku brak jest opału — to wpędzanie ludzi do grobu. A cóż dopiero praca na miotającym igłami lodu wietrze przez kilka godzin, bez nadziei powrotu do ciepłego mieszkania, gdzie można ogrzać się, bez nadziei spożycia ciepłej strawy, bo niema nigdzie kuchni. Nic więc dziwnego, że twardzi górale nie wytrzymują więcej, jak trzy dni w tygodniu, resztę chorują w domu. Kaszel to jedyny dorobek — hojna zapłata za trud. W większości wypadków nabawiają się ci ludzie gruźlicy i roznoszą ją wśród biedoty Skalnego Podhala.

Nasuwa się pytanie: poco roboty te wykonywa się w zimie?

Dalej, wracając do warunków, w jakich pracują robotnicy np. na szczycie Kasprowego Wierchu, zapytajmy, skąd biorą oni wodę, jakie są urządzenia higjeniczne w obozie liczącym 100 ludzi. Odpowiedź będzie nie do wiary. Oto na tyle osób znajduje się jeden, dosłownie jeden lokal użyteczności publicznej. Nic więc dziwnego, że zdala już roztacza się niemiła woń i tylko deszczom i śniegom zawdzięczać można, że co pewien czas wszystko spływa wdół do Zakopanego i że odsłaniają się miejsca, na których można bez obawy stanąć. W takiem otoczeniu stawia się wiadra (widziałem naocznie) z wodą do roztwarzania cementu. Czerpie się niemi potem wodę w jedynem źródełku po stronie słowackiej, które w przeciągu kilku dni zamieniło się w gnojówkę. Stąd bierze się jednak również wodę do gotowania, bo dowożona w beczkach po benzynie z Myślenickich Turni jest jeszcze gorsza. Widać klimat górski wywiera cudowny wpływ, że dopiero obecnie wybuchły wypadki tyfusu wśród biednych robotników.

Kierownictwo nie zajmuje się temi sprawami; nie zajmuje się też należytym dozorem samych robót. W przeciągu kilku tygodni mieliśmy już zawalenie się rusztowania, połączone z pokaleczeniem trzech robotników, upadek wózka kolejki linowej, połączonych ze śmiercią jednej osoby oraz ciężkiem poranieniem ośmiu innych osób.

Część robotników, najbardziej pokrzywdzonych, buntowała się już nieraz. Ogłosiła nawet strajk, który niestety został złamany przez dowiezienie nieuświadomionych i niesolidarnych kolegów z terenu niżej leżącego.

Robotnik.

Wiadomości Sportowe

Piłka nozna

OBRADY POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ. W sobotę rozpoczęły się w Warszawie w gmachu teatru Ateneum obrady Polskiego Związku Piłki Nożnej z udziałem delegatów wszystkich 15 okręgów P. Z. P. N., Ligi oraz Polskiego Kolegjum Sędziów.

Po jednogłośnem uchwaleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi przystąpiono do omawiania wniosków zarządu P. Z. P. N.

Po 6-godzinnej dyskusji w sprawie autonomji sędziów, uchwalono znieść autonomję zgodnie z wnioskiem zarządu.

Hokej

GIMNAZJUM „PRZYSZŁOŚĆ" MISTRZEM HOKEJOWYM WARSZAWY. W sobotę zakończyły się w Warszawie rozgrywki hokejowe o mistrzostwo szkół. W meczu finałowym gimnazjum „Przyszłości" pokonało gimnazjum „Lorentza" w stosunku 6:1.

MECZE HOKEJOWE WE LWOWIE. We Lwowie odbyły się dwa mecze hokejowe. Czarni wygrali z Ukrainą 3:1, a Pogoń pokonała Lechję 1 : 0.

ZAWODY HOKEJOWE W ŁODZI. Finałowy mecz hokejowy rozegrany w Łodzi o puhar P. U. W. F. pomiędzy Ł. K. S. a Union-Touring zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Trzykrotne przedłużenia nie dały również wyniku.

Gry sportowe

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO POLSKI NAD ESTONJĄ. W piątek wieczorem rozegrany został w Warszawie międzypaństwowy mecz koszykówki Polska — Estonja zakończony niespodziewanem choć zasłużonem zwycięstwem Polski w stosunku 34:29 (19:5).

Estończycy poza jednym momentem na początku drugiej połowy ustępowali Polakom. Polska zaskoczyła Estończyków szybkością i dużą ambicją. Estończycy górowali nieco techniką, ustawianiem się i taktyką. Nie umieli tylko dotrzymać tempa.

Narciarstwo

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY W INNSBRUCKU. W piątek rozpoczęły się w Innsbrucku narciarskie mistrzostwa Europy (F.I.S.).

Pierwszego dnia rozegrano biegi zjazdowe pań i panów.

Przyjemną niespodziankę przyniósł start Polaków, którzy mimo silniejszej konkurencji, zajęli lepsze lokaty, niż w Garmisch. Bronisław Czech zajął 13-te miejsce, a Stanisław Marusarz 16-te.

Trzeci z Polaków, Karol Zajonc, na trasie zwichnął nogę i biegu nie ukończył.

Slalom panów rozegrany został na trasie długości około 500 m. przy różnicy wzniesień 300 m. Trasa była bardzo ciężka. Pierwsze miejsce zajął Austrjak Rudi Matt. Lepszy czas od niego osiągnął słynny austrjacki zjazdowiec Anton Seelos, który startował jednak poza konkursem.

Z Polaków startowali Bronisław Czech i Stanisław Marusarz. Czech zajął 16-te miejsce, a Marusarz 22-ie.

W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej mistrzostwo Europy zdobył Szwajcar Romminger.

Z Polaków Czech zajął 15-te miejsce, a Stanisław Marusarz 21-e.

Zwycięski strajk w Łodzi

W Łodzi w „Bełchatowskiej Manufakturze" (dawniej firma Żuchowski) został w sobotę zakończony strajk. Robotnicy uzyskali 35 proc. podwyżki. (PAT).

Obszarnicza „moralność"

Od dnia 5 lutego b. r. w majątku Branica, pow. radyńskiego, trwa strajk kilkudziesięciu robotników rolnych, którzy w ostatnich dwuch latach po raz już 4-ty stają do walki strajkowej o... wypłacenie należności za pracę.

Głodowe strajki robotników branickich rzucają snop światła na stosunki, w jakich żyją i pracują w czasie obecnego kryzysu miljonowa rzesza robotników rolnych.

W roku 1934 w majątku tym robotnicy, nie otrzymawszy zarobków za przeszło dwa lata, skierowali sprawy do Komisji Rozjemczej, która przyznała im przeszło 20.000 zł. Wyroki podlegały natychmiastowej egzekucji, lecz robotnicy, ulegając obietnicom, namowom i słowu honoru właściciela majątku, Wł. Rulikowskiego, który zobowiązywał się wypłacić wszystkie należności po żniwach 1934 r. — egzekucji zaniechali. Rulikowski jednak słowa nie dotrzymał, należności nie wypłacił, pomimo otrzymania w tym czasie 60.000 zł. ze sprzedaży lasu. Robotnicy rozpoczęli egzekucję swych należności, lecz tu okazało się, że stosunki i spryt p. dziedzica są silniejsze od wyroków i prawa, bowiem czego się było tknąć — wszystko było zajęte za podatki i długi, później jednak sprzedawano to prywatnie, ale robotnikom nie udało się wyegzekwować swych należności za pracę.

W lutym 1935 r. skierowano egzekucje na sumy, należne Rulikowskiemu z Monopolu Spirytusowego za spirytus, lecz i tu spotkał robotników zawód, bowiem pieniądze te przyznane zostały Urzędowi Skarbowemu za podatki, na zasadzie niezgodnej z prawem interpelacji, że prawo przywileju służy robotnikom rolnym za ostatni rok służbowy.

Zrozpaczeni, wyczerpani głodem robotnicy stanęli do serji strajków, trwających nieraz do 6 tygodni, o zapłatę zaległych i bieżących zarobków, gdyż Rulikowski wszystko, co tylko może, z majątku sprzedaje, otrzymane pieniądze lokując w bankach na „czarną godzinę".

Okoliczni ziemianie, zorganizowani w Związku Ziemian, do głębi „oburzeni" postępowaniem robotników wobec swego chlebodawcy (?!), postanowili po wsze czasy nie przyjmować do pracy nikogo z robotników branickich, a nawet zabronili swym robotnikom rozmawiać z robotnikami Branicy (!). Nie mogąc, z powodu bojkotu, nigdzie znaleźć pracy, posiadając na 1000 i więcej złotych zaległych świadczeń, robotnicy zmuszeni są nadal pozostawać w Branicy i pracować bezpłatnie na właściciela, długi i podatki.

Robotnicy rolni, nie otrzymując żadnej pomocy od społeczeństwa i Państwa (nie posiadają ubezpieczeń na starość, od bezrobocia, inwalidztwa pracy, dla wdów i sierot), zdani na własne siły, straszeni cały okrągły rok wyrzucaniem z pracy, trapieni zmowami obszarników, pozbawiającemi bardziej świadomych robotników prawa do pracy, a tem samem — skazującymi ich, wraz z rodzinami, na śmierć głodową, w czasie obecnego ogólnego kryzysu i bezrobocia, stali się nowoczesnymi niewolnikami, traktowanymi gorzej od zwierząt pociągowych.

Stan ten pogarsza jeszcze kwestja mieszkaniowa, często bowiem małą, bez podłogi, izdebkę zamieszkują cztery rodziny z dziećmi (majątki: Krzywda, Wola Okrzejska w powiecie łukowskim i in.). Pracodawcy rolni, korzystając sami z różnych ulg i pomocy (moratorjum długów), wysilają cały swój spryt, nietylko indywidualnie, ale i organizacyjnie, na wyszukiwanie sposobów okradania swych robotników z zarobków i praw, zdobytych przez nich przy pomocy Związku Zaw. Rob. Roln.

Stosunki „branickie" w mniejszym lub większym stopniu panują w tysiącach innych majątkach, zadłużonych ponad swą wartość dwu, a nieraz trzykrotnie wystawionych rok rocznie na licytację. Nasuwa się pytanie: W czyim to interesie podtrzymywani są sztucznie (ulgi, raty, moratorja) „szlachetnie urodzeni bankruci", tuczący się krzywdą i potem nietylko robotników, ale całego społeczeństwa?

Tak wygląda na folwarkach wolność człowieka, ochrona pracy i taka jest „moralność obszarników". Sprawą Branicy winny zająć się Ministerja Opieki Społecznej i Skarbu!

Karol Hubert Roztworowski zrezygnował z mandatu radnego

Podczas ostatnich wyborów do Rady miejskiej w Krakowie blok prawicowy pod nazwą „Bloku obrony chrześcijańskiego Krakowa" zdobył dwa mandaty. Z ramienia bloku wszedł do Rady Miejskiej znany dramaturg K. H. Rostworowski. Zły stan zdrowia nie pozwolił mu na branie udziału w posiedzeniach Rady i komisyj. Ostatnio K. H. Rostworowski zrezygnował z mandatu radzieckiego.

W związku z tą rezygnacją „Il. Kurjer Codz." podał, że K. H. Rostworowski należał do chadecji. W liście skierowanym do redakcji „I. K. C." Rostworowski sprostował tę notatkę i wyraźnie zaznaczył, że należy do „Stronnictwa Narodowego". Przy tej okazji endecki „Orędownik" nie szczędzi „Kurjerowi" ostrych uwag za to, że „ośmielił się zaliczyć K. H. Rostworowskiego do chadecji"!

Wiadomości z całej Polski

RYBACY WPADLI DO PRZERĘBLI.

W zatoce puckiej podczas połowu węgorzy w przeręblach, trzej rybacy wpadli do wybitej przerębli i byliby niechybnie utonęli, gdyby nie pomoc, jaka nadeszła ze strony ich towarzyszy. Rybaków wydobyło.

SAMOBÓJSTWO STUDENTA.

Na dworcu kolejowym w Stryju popełnił samobójstwo przez otrucie esencją octową 23-letni Ryszard Terenkowy, uczeń Szkoły Technicznej w Drohobyczu, zamieszkały przy rodzicach w Stryju, ul. Kopernika. Denat przewieziony został natychmiast do Szpitala Powszechnego, gdzie, mimo zastosowania bezzwłocznej pomocy lekarskiej, zmarł po 7-dniowych męczarniach.

Zmarły był bardzo pilnym i zdolnym uczniem i cieszył się dużą sympatją zarówno grona nauczycielskiego, jak i kolegów i znajomych. Powodem samobójstwa były podobno niesnaski rodzinne.

MAKABRYCZNE SAMOBÓJSTWO Z POWODU BRAKU PRACY.

Straszny wypadek śmierci samobójczej wydarzył się pod Pruszkowem. Podchorąży rezerwy, 22-letni [illegible] Sowiński, zam. w Bydgoszczy, w ubiegłą środę udał się do Pruszkowa koło Bydgoszczy i tam popełnił samobójstwo. W oddaleniu jednego kilometra od stacji. Sowiński ściągnął odzież i zupełnie obnażony przy dotkliwym mrozie położył się na szyny kolejowe oczekując w ten sposób przybycia pociągu, Pociąg osobowy, kursujący na linji Bydgoszcz — Tczew, przejechał na śmierć podchorążego i ciało jego zmasakrował w sposób mrożący krew w żyłach i trudny do opisania. Szczątki ciała, a raczej tylko kadłub, znaleziono na torze kolejowym, zaś dalsze części ciała, jak głowa, ręce i nogi, porozrzucane były przy torze kolejowym na przestrzeni jednego kilometra.

O makabrycznem samobójstwie doniósł władzy śledczej w Bydgoszczy pewien urzędnik kolejowy, jadący wspomnianym pociągiem osobowym.

Jak wynikało z papierów, pozostawionych w płaszczu, Sowiński znajdował się w ciężkiem położeniu materjalnem. Nie mogąc otrzymać żadnej pracy, zdecydował się na rozpaczliwy krok.

Kącik radjowy

Nowa speakerka radjostacji warszawskiej

Ostatnio przeniesiona została z Poznania do Warszawy speakerka — Joanna Poraska, która w roku 1934 wyróżniona została w konkursie speakerowskim Polskiego Radja. P. Joanna Poraska ukończyła Instytut Reduty. Występowała następnie w teatrach miejskich w Warszawie i we Lwowie. Przebywając przez dłuższy czas we Francji uczęszczała na Wydział Neofilologji w Paryżu, gdzie na[illegible] również dubbingi filmowe w języku francuskim.

Jako speakerka poznańska brała udział w licznych słuchowiskach, pozatem występowała przed mikrofonem jako recytatorka poezyj w języku francuskim i angielskim. Radjosłuchacze poznańscy darzyli p. Poraską wielką sympatją i pożegnali ją z [illegible]awdziwym żalem.

Miły i [illegible] p. Joanny [illegible] coraz szersze koła sympatyków.

Tabela loterji

4-ty dzień ciągnienia 1-ej klasy 35-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

[illegible] zł. padło na Nr. 183796

10000 zł. Nr. 26466.

5000 zł. na Nr. Nr. 67920 87702 146264 172004.

2.000 zł. na Nr. Nr. 43715.

Po 1000 zł. na Nr. Nr. 6959 13963 82492 77311 183197 166224 168667 169283 182819.

Po 500 zł. na Nr. Nr. 3606 24985 27358 61631 72186 148780 161967 162697.

Po 400 zł. na Nr. Nr.: 30156 73439 75265 94041 126612 127810 136874 142245 161750 178557.

Po 200 zł. na Nr. Nr.: 1498 4641 46038 42284 68796 81407 111278 143765 155867 177803 189473.

Po 150 złotych: 2774 3075 12307 18778 [illegible] 38888 [illegible] 47869 [illegible] 59942 61848 66740 70063 81691 86744 90525 92848 96166 100090 103941 102416 103941 105091 115537 117058 123827 124900 144535 152177 155514 [illegible] 168391 168592 170187 174592 189761.

Wygrane po 100 zł.

589 823 85 2070 578 3033 637 4292 720 5129 516 751 6271 592 745 7552 98 862 8492 9317 778 977 10248 477 851 11074 12634 90 791 13050 385 620 78 945 14100 279 593 857 15070 77 200 695 945 16047 505 643 [illegible] 17308 53 760 916 71 81 18096 254 19253 615 847 20101 399 403 831 21027 90 364 812 950 86 22134 690 23383 658 24036 337 421 685 758 909 25044 279 878 27756 939 28521 75 927 94 29374 664.

30202 94 629 951 31072 94 482 533 678 843 32269 545 764 33036 34163 217 98 382 517 64 710 35063 170 407 665 37916 57 38113 537 74 39208 318 33 762 40135 393 992 41088 192 206 432 689 42188 284 724 82 968 43519 975 44014 725 989 45140 255 471 46000 38 85 155 47710 857 74 48109 49113 33.

52416 888 58053 187 226 860 98 [illegible] 519 91 620 54367 782 871 55404 765 [illegible] 41 58221 587 94 89 59069 60712 508 61467 535 63431 65330 58 90 66123 87 402 686 828 957 67031 448 520 68314 88 418 914 97 69205

70360 71181 82 265 878 766 989 97 72969 990 73366 94 408 678 767 838 74475 919 75518 846 76125 456 817 921 77730 898 78116 79386 690 80171 [illegible] 81378 825 82050 144 442 586 [illegible] 818 [illegible] 517 608 86279 449 569 848 87587 644 [illegible] 84 119 85 882 508 680 89029 127 709 911 45

90128 717 91139 232 92438 555 848 988 93234 74 679 807 94788 95061 [illegible] 80 847 96852 738 967 97401 811 957 98174 [illegible] 91 458 782 101264 704 102109 103127 242 104448 105281 844 61 106369 86 571 912 107261 599 108446 868 727 853 109825 71 771

110104 88 289 410 78 758 894 111164 849 946 113184 205 206 500

114082 816 115362 537 656 87 914 116245 640 117204 118135 120090 288 780 21289 808 122079 822 123674 124044 841 125376 90 126427 616 718 57 127961 128649 919 129073 931 55

130069 136551 651 858 131286 888 132096 668 736 40 138758 79 978 134630 135586 611 136088 818 138073 209 139042 166 951 140756 805 141029 170 982 142152 267 958 143004 847 862 144176 535 722 877 145712 864 146038 102 821 557 818 [illegible] 147120 209 351 402 632 746 148210 82 44 885 149496 632 748.

150081 414 151107 645 152181 804 7 464 705 964 153930 156807 156593 691951 157087 637 158067 226 594 161068 291 829 57 987 162432 [illegible] 163072 83 301 675 164137 57 378 420 94 784.

165457 612 19 166077 251 511 943 167 898 168058 125 313 71 85 436 662 875 169180 171360 585 172058 87 927 173195 322 942 174055 124 469 606 849 175402 915 176149 547 177140 51 369 178054 179170 700 944 180160 494 603 181294 182611 183303 6 90 692 904 184142 316 185039 859 982 186301 786 933 187594 188010 416 673 869 189602 711 190260 405 191082 95 424 95 622 818 192049 243 693 855 980 193160 253 67 798 194417 712 823.

Wygrane po 50 zł.

36 427 49 1082 235 479 92 2059 127 65 396 402 668 798 881 976 3005 23 37 62 539 4068 103 207 469 641 68 87 743 5001 22 441 45 85 570 617 780 995 6061 273 651 753 7233 472 91 590 813 72 73 756 813 55 901 8217 447 500 43 710 849 9024 221 35 365 813 82 10029 57 135 312 449 79 897 971 11134 236 556 635 803 12049 70 535 690 880 13197 277 450 746 57 14043 46 346 402 502 60 755 15061 127 89 98 564 680 858 16034 380 470 663 759 17111 46 60 64 638 755 821 18119 224 599 674 87 717 19682 996.

20252 83 312 523 49 914 90 21019 227 652 844 22204 502 838 23021 210 333 642 798 24167 425 36 699 814 25012 177 383 539 55 608 898 917 26153 316 77 401 27174 337 466 642 85 28036 477 86 91 826 909 29558 30206 493 655 981 31608 827 67 900 1 26 [illegible] 32179 82 691 844 [illegible] 69 34197 251 352 416 35102 216 32 80 677 87 36251 88 455 911 37061 240 668 749 38263 415 39269 345 57 960 40347 520 713 [illegible] 877 42387 463 640 43052 99 233 84 400 613.

45021 49 143 334 445 722 46043 257 414 690 813 24 975 47175 305 431 723 48528 625 53 49111 489 847 922.

50119 97 388 428 552 621 700 994 51050 222 460 52010 601 900 81 53072 218 81 904 404 24 807 54062 112 238 67 463 715 72 55075 884 56265 446 55 57450 6 61 528 58375 558 [illegible] 59135 48 216 68 470 60[illegible] 101 772 [illegible] 62463 95 63675 878 [illegible] 702 69 815 65141 90 949 456 594 [illegible] 162 499 518 52 787 91 67182 214 945 544 66 853 78 68603 97 201 69383 44 421 584 874 97

70289 492 702 71019 218 87 502 677 741 80 96 72007 181 442 525 73537 657 74225 756 98 75260 385 469 64 72 512 76406 603 41 78 98 776 885 77900 464 579 78308 477 606 700 34 65 79176 516 689 80094 210 560 617 880 81413 805 91 82118 982 83164 454 589 610 708 895 84229 69 723 828 85121 95 865 445 600 54 88 98 790 86585 748 87053 88141 276 97 441 89527 846

90022 465 708 25 937 91064 125 522 777 902 92313 453 757 846 281 93179 234 618 97 917 94008 113 6[illegible] 401 712 800 19 899 95266 842 96042 [illegible] 675 832 39 97591 812 98038 164 285 310 421 546 802 99042 179 559 59 751 100118 94 807 407 661 959 101201 60 90 520 675 707 914 102338 596 961 103 006 555 465 504 59 83 844 104017 58 87 160 680 812 20 961 105197 443 610 806 106079 658 819 107194 277 286 956 108098 167 255 800 81 [illegible] 766 856 109802 831 904

110188 377 407 698 792 111048 [illegible] 785 112392 469 606 11 894 113015 [illegible] 337 63 543 785

114019 227 788 39 887 115125 216 35 306 575 694 708 805 74 116[illegible] 108 45 562 702 25 804 117032 379 [illegible] 549 69 78 751 118046 315 61 655 [illegible] 976 119057 297 870 481 624 813 120041 99 445 628 734 41 820 98 938 121486 89 122046 208 46 617 757 898 123066 166 379 523 926 124114 285 369 715 125159 896 126437 40 88 691 127208 588 867 128589 790 892 925 81 129519 761.

130025 123 866 518 623 902 131045 293 398 419 553 924 38 90 132769 133318 523 919 134368 792 912 135078 201 412 67 582 810 32 916 136740 971 137078 295 524 762 918 138016 224 341 76 459 139014 69 166 951.

140241 445 56 538 652 68 968 141026 97 174 846 994 142317 34 474 936 143275 700 144085 627 849 55 934 145393 701 146105 62 450 51 531 87 636 86 810 944 147188 636 700 148278 416 86 628 741 149082 513 627 894 150069 516 737 85 97 856 151286 632. 152340 525 700 66 957 153062 575 665 876 154000 86 92 190 246 328 457 680 50 73 808 69 976 155148 587 635 765 941 156666 749 97 888 157130 558 82 827 158133 612 159197 685 848 994 -60457 85 [illegible] 161345 79 480 877 162303 163292 816 421 514 799 801 164110 543 669 [illegible] 165427 545 822 24 908 166364 919 65 167106 313 409 26 539 735 815 168455 78 587 634 784 169271 494 573 693 711 911 37 170323 618 805 997 171159 414 551 172096 478 89 901 173054 89 122 54 95 501 83 90 97 787 869 992 174193 265 391 471 512 28 37 75 728 175118 76 222 341 605 32 50 947 176000 184 476 984 177502 842 953 178048 65 100 234 39 369 423 535 42 676 77 782 835 58 951 179378 180246 810 181113 894 182354 557 684 808 31 183208 378 514 966 184294 432 632 83 735 185054 439 718 185471 779 187274 535 188257 482 407 60 516 922 189530 830 60 190017 111 310 555 56 703 987 191061 [illegible] 40283 546 876 926 34 192572 788 91 193683 194385 829 925.

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 25.000 zł. na nr. 157043.

5.000 na nr. 36024.

2.000 na nr. 192876.

1.000 zł. na nr. 41212 121301 124184 155819.

500 na nr. 4585 10525 17868 32501 65946 83653 87433 114289 163364.

400 na nr. 3731 26301 32904 36836 61855 99096 123677 140776 142169 155728 178804 184940.

200 zł. na nr. 13605 32196 36400 43002 135862 139938 143218 145077 164715 173293.

150 zł. na nr. 6208 7518 8909 9937 9497 10245 13043 16636 [illegible] 30465 30710 37336 48064 [illegible] 67125 67309 67567 74895 79618 81384 84076 85072 85848 87546 91054 93842 94703 105828 109658 115518 115619 115806 119033 119051 121557 128279 131078 138286 137900 140661 141111 145941 146374 147942 155302 156392 156845 160390 161301 163972 167369 170747 172118 186042 177414 181800 183790 188064 188559 189814 191121 192937 194101.

Wygrane po 100 zł.

[illegible]0 1309 3800 59 4097 384 5179 6165 629 8940 9080 740 10419 44 688 [illegible] 12015 948 14265 15186 16279 607 17483 814 18396 19548 20988 859 968 22817 932 23324 25812 26801 27122 222 28609 29508.

30739 3856 31651 624 33609 34583 35705 36075 880 37252 675 38005 187 528 39161 40115 89 4111 1561 93 817 41140 43737 97 44278 355 45509 47148 282 409 620 48486 49309 479 778 51300 790 52635 82 53877 54792 56019 [illegible] 86 806 935 57328 59079.

61598 891 64860 972 65261 848 77 675 751 66857 89 67191 68740 [illegible] 69000 690 70696 796 71107 75610 77717 79052 80172 398 81205 25 956 84555 85586 86821 724 87279 681 758 88117 698 807 90140 782 91162 894 92287 [illegible] 499 93619 828 94812 95497 564 [illegible] 99118 849 494.

100011 269 415 101405 44 919 102735 103118 784 105066 197256 892 108097 247 109274 110329 829 111774 888 [illegible] 981 112700 113400 925.

114393 764 115070 349 647 883 116051 257 611 807 117591 118129 592 912 119582 120952 121041 57 876 519 122102 278 398 126623 49 124068, 125407 985 12[illegible]292 492 127567 [illegible] 128924 129002 650 130836 132283 483 133162 425 134530 623 876 994 135476 925 138306 141441 143017 144965 145743 146711 918 147277 148732 150378 963 152674 153702 [illegible] 74 820 157277 367 7[illegible] 15[illegible] 66 15[illegible]80.

[illegible] 16[illegible]979 [illegible] 171162 944 172554 673 173166 275 444 [illegible] 739 177542 905 178096 722 181394 700 182644 183757 184344 185597 988 187047 66 188215 742 853 189449 641 190231 191096 347 192508 194709.

Wygrane po 50 zł.

234 534 69 942 1517 2168 244 59 918 466 85 671 3307 4375 01 683 795 5405 6049 372 7528 789 8469 9367 10472 514 604 11098 148 320 29 12686 996 [illegible] 513 49 772 [illegible] 14[illegible]3 6[illegible] 15633 16534 72 17079 84 258 392 437 578 18495 70 578 19207 865 20876 903 21286 679 718 908 28 22500 23213 24148 25908 26441 906 27131 282 562 28067 [illegible].

30066 [illegible] 619 670 33625 029 34551 662 901 35254 576 36150 964 647 37275 76 501 38277 407 675 851 6 39012 277 888 40149 41393 601 42052 477 567 43317 428 644 700 91 947 44484 45181 217 46056 126 47294 727 47089 765 49209 902 50601 51563 52130 468 579 914 53062 034 54010 91 85 276 55114 259 557 604 858 56893 58393 535 687.

60472 589 947 62129 929 64998 65379 [illegible] 788 [illegible] 898 83513 791 984541 937 [illegible] 86659 733 87800 88721 889905 90051 449 896 91920 92004 54 142 93487 94648 790 [illegible] 96185 440 96305 19 539 894 97814 699 804 98391 99301 61.

100479 934 93 101060 118 509 611 102958 103945 5884 104454 85 105791 944 [illegible] 107292 893 109358 110310 111303 504 60 630 112515 54 78 113902 614.

115291 927 116105 311 27 876 117056 571 118472 616 119181 503 16 875 300 120273 744 91 813 121266 876 [illegible] 203 79 122084 109 129 533 649 879 945 124959 125094 598 661 827 917 126215 81 596 617 67 869 127068 125036 97 324 574 129026 130407 949 132639 133062 79 151 526 610 713 134537 946 135633 137182 482 992 138460 139396 140411 141100 279 480 69 592 759 143068 144044 495 653 98 145277 891 146117 939 147520 728 148149 149388 741 959 150259 839 151120 454 306 152332 476 153158 154014 443 155551 156077 124 44 157156 62 793 158256 159038 123 47

160106 276 161558 162663 811 85 163148 164259 892 518 602 746 80 165151 323 167290 99 826 168763 169272 586 679 170625 171586 172731 911 173158 174547 175698 176042 82 288 341 86 415 911 16 177402 540 624 735 991 178422 630 179850 928 180038 506 825 906 181292 182661 183176 184017 185849 89 720 186041 580 870 94 962 188123 618 189001 236 689 190168 70 191075 656 67 192141 240 646 709 70 193068 194950 75.

IV ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

401 566 3071 4096 203 29 5455 621 83 6248 775 7257 507 838 909 13 9412 752 11759 12369 562 13305 14044 466 15410 16381 521 18925 19725

21135 689 22127 25109 915 27312 601 942 28033 285 29570 30298 702 59 31053 32199 594 705 892 958 35546 36024 37025 618 38188 368 665 39610 774 951

42278 43022 988 44244 453 512 97 47691 728 918 89 49702 50608 735 51780 52970 53230 54009 177 53291 57003 939 58089 6051 443 61465 73 756 971 62241 368 63035 853 951 64019 786 66171 67060 464 734 93 68387 69712 7[illegible] 72477 73567 74343 703 75601 [illegible] 852 77053 621 708677

80658 960 82222 447 83 83382 84133 565 83165 460 734 87594 88530 608 89043 90162 281 92381 597 831 93163 703 38 94080 95654 97018 99249

100330 103294 104245 103417 106653 107578 608 108342 112525 113275 606 69 114152 92 614 844 115057 686 117197 679 853 118624 119674 122758 63 970 123343 879 124602 125384 126034 221 128498 824 130445 77 518 131475 132052 201 856 904 133276 134187 479 135700 994 136792 806 137561 942 72 138522 140179 967 141431 870 142252 526 784 848 143872 144314 145677 799 146154 314 79 919 147111 267 834 147120 49303 151739 152205 153614 70 155420 156431 569 158602 159082 655

160168 161813 162776 163113 751 165871 166584 16531 590 168093 169125 53 968 170249 70 656 867 171056 271 60[illegible] [illegible] 919 173398 509 973 174508 177058 609 898 178160 [illegible]844 [illegible]2087 477 [illegible] 641 186508 613 90 753 187300 188056 [illegible] 740 890 190364 869 191293 [illegible] 615 193159 461 194205

Wygrane po 50 zł.

458 1755 57 2316 439 3189 203 490 41044 5328 595 899 6162 611 719 82 7077 8539 723 9144 267 10224 11072 497 608 961 12391 714 958 13264 95 14525 715 979 15119 728 17124 18304 672 19425 557 625 792 885 20230 736 884 944 22558 23189 291 615 24100 92 [illegible] 27165 29850 93 [illegible] 564 32 329 524 [illegible] 729 [illegible] 209 77 527 821 37615 898 3[illegible] 885

40857 40029 53 42277 474 43958 44537 985 45256 416 675 46524 751 75 971 47081 103 48443 49039 50067 295 508 51245 391 53371 642 754 998 54054 959 55740 79 88 56272 335 685 57019 58232 522 839 59057 171 [illegible]

61769 94 62227 521 29 63242 64376 674 995 65788 860 66502 902 68126 688 834 69411 635 46 70561 872 900 71056 350 72902 80 73231 784 74271 374 449 718 886 75606 806 76416 77063 217 93 413 507 853 70 78858 977 79323

80146 562 73 614 747 841 992 81212 27 29 361 82556 83289 363 812 46 84876 77 85661 86222 304 87577 88106 272 350 411 89897 927 90199 368 402 778 91451 543 92187 257 333 93021 61 64 288 400 95107 299 543 46 61 989 96664 97059 587 98378 503 784 990 99117 221 905

100091 233 308 43 65 899 101125 102412 713 103743 104502 650 86 839 72 105848 106106 255 421 107145 734 109049 638 797 110206 92 111072 616 931 113060 618 114411 955 115259 804 116124 83 306 734 117166 792 119139 634 771 120171 342 732 65 121030 295 757 840 122479 963 123094 294 638 124445 125542 126287 641 987 98 127029 758 128119 982 129457 98 130544 704 131045 98 366 132288 428 887 133130 993 134331 490 135434 136210 138394 13921 733 140297 830 141147 569 142283 460 143001 80 620 52 938 70 144138 294 999 145347 554 146449 508 147075 176 706 148306 834 149120 242 947 96 150119 609 773 151514 152135 52 969 53529 154198 326 735 1554355 550 156036 224 874 157386 599 697 158372 436 536 159109 393 863 160417 743 161169 354 634 162178 257 321 664 744 163187 302 415 847 57 164541 707 37 166111 32 46 757 869 168376 485

170849 171591 748 64 834 60 98 172294 377 513 173184 517 847 940 174722 76 176561 640 709 944 178087 395 511 847 179274 180225 569 18136 435 83 940 94 182840 55 183108 376 99 184287 185323 660 186182 555 784 187420 964 72 188367 508 631 189134 222 416 597 748 997 190358 191210 99 837 967 194145

KRONIKA KRAKOWSKA

W niedzielę, dn. 8 marca b. r., o godz. 10-tej przedpoł., w sali Domu Górników przy Al. Krasińskiego 16, odbędzie się

Doroczne Walne Zebranie członków Partji

z porządkiem dziennym:
1) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania;
2) Wybór Komisji Matki;
3) Sprawozdania: a) organizacyjne, b) kasowe, c) Komisji rewizyjnej, d) „Naprzodu", e) T. U. R.;
4) Dyskusja;
5) Wybory Okręgowego Komitetu Rob. P. P. S. Kraków - miasto, Komisji rewizyjnej i Sądu Partyjnego;
6) Sytuacja polityczna i gospodarcza;
7) Dyskusja i wnioski.

Wstęp na Walne Zebranie mają wyłącznie członkowie Partji, za okazaniem legitymacji i nie zalegający z wkładkami partyjnemi.

OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S.
KRAKÓW - MIASTO.

Towarzysze! Towarzyszki!

W niedzielę, dn. 1 marca b. r. o godz. 5-tej popoł., w sali Domu Górników przy Al. Krasińskiego 16, odbędzie się

Uroczysta Akademja

w drugą rocznicę bohaterskich walk robotników austrjackich.

PROGRAM:
1) Przemówienia tow. tow.: dr. Drobnera i dr. Szumskiego;
2) Orkiestra tramwajarzy i Chór „Lutni robotniczej",
3) Deklamacja i recytacje zbiorowe Czerwonych Harcerzy.

Wstęp na pokrycie kosztów 20 gr.

OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S.
Kraków-miasto.
TOWARZYSTWO UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO
RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Samobójstwo

Wczoraj rano w realności przy ul. Starowiślnej l. 69 wyskoczył z okna III p. na podwórze Alfred Aksel, właściciel zakładu fryzjerskiego. Wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz skonstatował ciężkie obrażenie obu nóg. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala św. Łazarza. Przyczyna samobójstwa była dość niezwykła. Przed pewnym czasem Aksel zapadł na zapalenie ślepej kiszki, a ponieważ po operacji czuł się źle — uroił sobie, że cierpi na gruźlicę kiszek. Wszelkie perswazje lekarzy nie doprowadziły do niczego, a prześladowany manją urojonej choroby, Alfred Aksel postanowił odebrać sobie życie.

Historje dnia

Co, gdzie, komu i kogo

ZAOPATRZYLI SIĘ NA „OSTATKI".

Nieustaleni sprawcy, dostali się przez oderwanie kraty w oknie do lokalu masarskiego S. Biegońskiego przy ul. Prochowej L. 13 ,skąd skradli 7 szynek i 7 boczków wieprzowych.

PODARUNEK DLA PRZYJACIÓŁKI.

Nieznani sprawcy dostali się przy pomocy wytrycha do mieszkania S. Dreznera przy ul. Sebastjana L. 5, skąd skradli na jego szkodę 3 płaszcze damskie wartości 200 zł.

DOBRE WYEKWIPOWANIE NA ŚLIZGAWKĘ.

Nieujęty sprawca zapomocą wytrychów dostał się do mieszkania Kowalczyka Stanisława w Rynku Gł. L. 34, skąd skradł na jego szkodę garderobę i bieliznę, wartości 80 zł., oraz na szkodę jego współlokatora Zalewskiego 1 parę butów z łyżwami.

SKRADZIONO GALANTERJĘ.

Nieznany sprawca, skradł z wozu, stojącego na ul. Bożego Ciała w Krakowie, paczkę z towarami galanteryjnemi, wartości 100 zł. na szkodę A. Jędrackiej.

ZAŁOŻY WARSZTAT SZEWCKI.

Nieznany sprawca, dostał się za pomocą urwania kłódki, do mieszkania Szymona Palikowskiego, przy ul. św. Wawrzyńca L. 22, skąd skradł teczkę skórzaną z przyborami szewckiemi i materjałem na trzewiki, wartości 70 złotych.

KASIARZE PRZY PRACY.

Dokonano włamania kasowego w sklepie towarów kolonjalnych Wojciecha Olszowskiego, przy ul. Mikołajewskiej L. 2. Po rozpruciu tylnej ściany kasy, sprawcy skradli gotówką około 250 zł.

NIEUDAŁA WYPRAWA PO GARDEROBĘ.

Aresztowano J. Kornblita, za włamanie do mieszkania i usiłowaną kradzież garderoby wartości 310 zł. na szkodę A. Wilka i J. Zycha.

Gdzie wakują wolne miejsca pracy

Potrzebni na miejscu w Krakowie:

Fachowiec, obznajmiony z produkcją naczyń izolacyjnych na napoje i potrawy, żaróweczek nisko i wysoko woltowych, radjowych, oraz liter świetlnych.

Poszukuje się kierownika technicznego, uzdolnionego do założenia nowej fabryki koreczków sardelowych.

Fachowiec werkmistrz, któryby mógł przeprowadzić montaż specjalnie precyzyjnych nowoczesnych maszyn przystosowanych do masowej produkcji szkieł optycznych, tak wklęsłych, jak i wypukłych. Poszukiwany werkmistrz musi być również obeznany z produkcją tych szkieł.

Majster do wyrobu nożyczek stalowych.

Kwalifikowany mechanik do maszyn do sztancowania szczotek.

Specjalista, obznajmiony z nowoczesną fabrykacją makaronu włoskiego.

Mistrz szklarski, hutnik, do wyrobu kieliszków.

Kandydaci winni zgłosić się do Biura Pośrednictwa Pracy przy Wojewódzkiem Biurze Funduszu Pracy w Krakowie, ul. Lubelska 27, parter ,sala ogólna ,okienko Nr. 5.

Z miasta

OD LONDYNU DO EDYNBURGA

odczyt na powyższy temat wygłosi dr. M. Patkaniowska, asystentka U.J. w czwartek, 27 b. m. w sali Ogniska przy ul. Krowoderskiej 8. Odczyt będzie ilustrowany licznemi przeźroczami. Początek o godz. 19-ej. Wstęp wolny.

Co grają w teatrach lwowskich?

TEATR WIELKI: Wtorek, środa o g. 8 w. „Trafika pani generałowej"

TEATR ROZMAITOŚCI: Wtorek o g. 8 w „Trafika pani generałowej".

Odczyty T.U.R.

„W rocznicę rewolucji austrjackiej" — odczyt tow. Dr. L. Ciołkoszowej, odbędzie się w środę, dnia 26 b. m. o godz. 7 wiecz. na Zakrzówku ul. Skwerowa 34.

Niema obawy powodzi

W związku z nagłą zwyżką temperatury i odwilżą, która nastąpiła niespodziewanie po silnych mrozach, zaznaczył się przybór wód w rzekach górskich.

Ponieważ jednak kra spływa po woli, nie potworzyły się nigdzie zapory, więc niebezpieczeństwo powodzi jest wyłączone.

Dyżury lekarzy

dnia 25 lutego—noc:

1. Dr. Engel Adolf, Dietla 66, tel. 165-98.
2. Dr. Kelhofer Artur, Al. Krasińskiego 4.
3. Dr. Kurz Zygmunt, Sandomierska 5, tel. 116-40.
4. Dr. Redo Aleksander, Felicjanek 6, tel. 182-67.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Wtrek, 25 lutego: „Rozkoszna dziewczyna".

W środę, 26 lutego: „Chimery" L. Chiarelli'ego: W opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego w premjerowej obsadzie z pp.: Zygmuntem Nowakowskim i Zofją Jaroszewską na czele.

STARY TEATR.

Słynny Balet G. Bodenwieser w przejeździe do Rumunji, wystąpi z jedynym wieczorem tańców nowoczesnych w czwartek 27 b. m. w Starym Teatrze.

PRZEDSTAWIENIE JUBILEUSZOWE LUDWIKA LAWIŃSKIEGO

w sobotę, dn. 29 lutego b. r. w teatrze „Bagatela" — jak niosą wieści— zapowiada się coraz bardziej interesująco. Weźmie w niem udział szereg wybitnych sił artystycznych.

Radjo krakowskie

WTOREK, 25 lutego.

6.30 Audycja poranna. 6.50 Płyty 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 12.35 „Mało znane balety". 13.25. Chwilka gospod. domowego. 13.35. Płyty. 15.15 Wiadom. o eksp. polskim. 15.30 Serenady. 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Recital skrzyp. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Skarby Polski". 17.15 Teatr Wyobraźni: „Nicolo Paganini". 17.50. Skrzynka językowa. 18.00 Płyty. 18.30 „Psie serce—koci mózg". 18.45 Płyty. 19.00 „Łemkowie". 19.20 Koncert. 19.35. Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Powiedzonka". 20.10 Koncert. 20.45 Dziennik wiecz. 21.00 „Jak się bawiono w karnawale 30 lat temu" 21.40 „Pożegnanie karnawału". 23.05 „Ostatki".

ŚRODA, 26 lutego.

6.30 Audycja poranna. 6.50 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57. Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 13.30 Płyty. 15.15 Wiadom. o eksporcie polskim 15.30 Recital fortepianowy. 16.00 „Rozmowa Majsterklepki z Lepigliną". 16.20 Recital śpiew. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 „Czy warto wierzyć w postęp"? 17.20 „Dla znawców". 17.50 O książce Sokolnickiego. 18.00 Koncert kameralny. 18.30. Skrzynka ogólna. 18.40 Wiadomości bieżące. 18.45 Płyty. 19.00 Poradnik turystyczny. 19.20 Koncert. 19.35. Wiadomości sportowe. 19.50 Reportaż aktualny. 20.00 „Carmen". 20.45 Dziennik wiecz. 21.00 „Twórczość Fryderyka Chopina". 21.40 „U wrót wieczności". 21.55 Aktualna pogadanka gospodarcza. 22.05 Kwartety Haydna Józefa. 22.40 Muzyka salonowa.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Szalony porucznik".

ATLANTIC: „Melodje wielkiego miasta" i „Ilonka".

APOLLO: „Moja maleńka".

BAGATELA: „Roześmiane oczy" (Shirley Temple) i rewja: „U źródła śmiechu".

PROMIEŃ: „W pogoni za szczęściem".

STELLA: „Dzień wielkiej przygody".

SOKÓŁ: „Karnawał i miłość".

ŚWIT: „Noc karnawałowa".

WANDA: „Ewa".

UCIECHA: „Koenigsmark".

KRONIKA ŚLĄSKA

Turnusy w hucie „Piłsudski"

Zastępcy Komisarza demob., inż. Seroka, udał się do Chorzowa,gdzie na miejscu rozpatrywał sprawę turnusu w hucie „Piłsudski". Dyrekcja huty wypowiedziała pracę 347 robotnikom, których chciała wysłać na turnus. Przewodniczący rady zakładowej huty, będący członkiem Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, zgodził się na wysłanie na turnus 220 robotników. Jednakże inż. Seroka uznał, że liczba 220 robotników na turnusie jest zbyt wysoka i wydał orzeczenie, że na turnus może być wysłanych najwyżej 210 robotników huty.

Współpraca chadeków z „sanatorami" w Radzie Miejskiej m. Katowic

Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej w Katowicach odbył się wybór prezydjum Rady. Skład prezydjum ustalono już przedtem na poufnej konferencji pomiędzy chadekami (Korfantego) i „sanacją". Dzięki tej zakulisowej konferencji wybrano chadeka p. Piechulka na prezesa Rady, zaś zastępcą wybrany został poseł „sanacyjny" p. Ligoń. Dla okrasy tego bigosu „sanacyjno" - chadeckiego wybrano także jednego enperowca (p. Zagornika) na sekretarza Rady. Zastępcą sekretarza wybrano hurtownika p. Brodę. Żaden z wybranych nie uzyskał absolutnej większości. P. Piechulek otrzymał na 60 radnych 29 głosów, p. Ligoń 26 głosów, a p. Zagornik tylko 24 głosy.

Bardzo obszernie porządek dzienny załatwiono „trybem przyśpieszonym", tak modnym w obecnych czasach „sanacyjnych". Żywą dyskusję wywołała sprawa zwolnienia 50 robotników miejskich (z ogrodnictwa). Tow. dr. Ziołkiewicz domagał się cofnięcia wypowiedzenia, motywując to tem, że okres robót wiosennych jest bardzo bliski, a zatem robotnicy ci będą niedługo potrzebni. Pozatem nie stanowi to żadnej oszczędności dla miasta, ponieważ miasto musi zwolnionym zapłacić pełny zarobek za czas wypowiedzenia. Tow. dr. Ziółkiewicz domagał się uchwalenia dodatkowych środków, w wysokości 37.000 zł., dla dalszego zatrudnienia tych robotników. Sprzeciwił się temu prezydent miasta, dr. Kocur, który twierdził, że spowodu braku funduszów, wydatki na dalsze zatrudnienie robotników można pokryć jedynie z budżetu opieki nad bezrobotnymi. W odpowiedzi na to oświadczył tow. dr. Ziółkiewicz, że są poważne nadwyżki budżetowe, z których można pokryć te wydatki. Bardzo charakterystyczne było przyznanie się w dalszej dyskusji dr. Kocura, który oświadczył, że zwolnieni robotnicy otrzymają ustawowy zasiłek z tytułu bezrobocia, który jest wyższy(!!) niż zarobki robotników miejskich. Oświadczenie to wywołało wielkie zdziwienie galerji, oraz u radnych, którzy nigdy nie przypuszczali, że zarobki robotników miejskich są aż tak marne. Jeszcze większe zdziwienie wywołało oświadczenie radnego i b. męża zaufania ZZP. p. Zagornika, który twierdził, że należało tych robotników zwolnić już w jesieni, co dałoby miastu wielkie oszczędności! Tak bronił interesów robotniczych przedstawiciel ZZP!!

Pewną sensację wywołał powrót marnotrawnego syna Ch. D. p. Gowrycha, który powrócił z ławy „dzikich" radnych na ławy Ch. D. Partja ta przyjęła łaskawie żałującego grzesznika i obdarzyła go z miejsca mandatem do Wydziału Przygotowawczego. Natomiast p. Urbańczyk, obecny poseł z ramienia ZZP, przeniósł się definitywnie do klubu „sanacyjnego".

Taki przebieg miało pierwsze posiedzenie katowickiej Rady Miejskiej w roku 1936.

Z ruchu C. Z. G. w Orzegowie

Odbyło się tu zebranie walne oddziału CZG. Po odczytaniu protokułu, sprawozdania starego Zarządu i referacie tow. Zmudy, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Skład nowego Zarządu jest następujący: Przew. Jerzy Głombisz, zast. Paweł Kupny, sekr. Franciszek Masny, skarbnik Jan Syga oraz Paweł Beblik, Ludwik Kudlik i Karol Sopała. Następnie omówił tow. Zmuda sytuację w górnictwie, oraz akcję o 6-cio godz. czas pracy. Odbyła się dyskusja, w której brało udział kilku towarzyszów. Tow. Głombisz wspomniał na zakończenie o 50-ej rocznicy śmierci pierwszych Proletarjatczyków, którzy zginęli na carskiej szubienicy. Zebrani uczcili pamięć poległych bojowników. Zakończono zebranie hasłem: „Cześć ków przez powstanie, poczem zaPracy".

Jak obliczać podstawowe komorne

W ostatnich czasach jesteśmy świadkami licznych zatargów pomiędzy lokatorami o właścicielami domów w sprawie interpretacyj dekretu o obniżce komornego. Kamienicznicy prywatni oraz właściciele domów w ciężkim przenyśle, uchylają się od zastosowania dekretu, tłumacząc swe stanowisko niskiemi czynszami, względnie powołują jakieś samozwańcze komisje szacunkowe. Celem ułatwienia lokatorom orjentacji oraz uzasadnienia wniosków o zastosowanie obniżki komornego, przytaczamy umotywowanie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1935 r. (C. I. 2696/34). Uzasadnienie końcowe brzmi: „Na mocy art. 5 ustawy o odw. lokatorów za podstawę do oznaczenia wysokości komornego służy komorne, płacone w czerwcu 1914 r., przyczem sąd ma prawo ustalić komorne podstawowe w. innej sumie o tyle tylko, o ile uzna, że ówczesne komorne było ze względu na specjalne warunki danego stosunku umownego widocznie wygórowane!!

Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem, zawarte w zbiorze Orzeczeń Sądu Najwyższego (Wydawnictwo Min. Sprawiedliwości) stwierdza jasno, że podstawą do obliczenia wysokości komornego może być tylko komorne z czerwca 1914 r.

Wszelkie zatem orzeczenia samozwańczych komisyj szacunkowych są bezprawiem i lokator nie potrzebuje się stosować do orzeczeń tych komisyj.

Wiosenne targi katowickie

W czasie od 30 maja do 14-go czerwca 1936 r. odbędą się na Śląsku tradycyjne Ósme Targi Katowickie, urządzane staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

Zarząd Śl. Tow. Wystaw zwraca szczególną uwagę wytwórców, przemysłowców i kupiectwa na potrzebę wzięcia przez nich czynnego udziału w VIII Targach Katowickich, aby w ten sposób przyczynili się w własnym interesie do rozszerzenia propagandy zbytu towarów krajowych.

Życie robotnicze

ZEBRANIA INWALIDÓW

dnia 25 b. m.

Bykowina — o godz. 3-ej u Blaziny. Ref. tow. Marek.

Nowa Wieś — o godz. 2-ej u Góreckiego. Ref. tow. Krzywoń.

dnia 26 b. m.

Giszowiec — o godz. 5-ej u Heczkiego. Ref. tow. Marek.

O nadużycia w kasie kolejowej

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach stanął b. pomocnik kasjera w kasie bagażowej na dworcu w Katowicach, Jerzy Zakrzewski z Kochłowic, doprowadzony na rozprawę z więzienia śledczego.

Akt oskarżenia zarzucał Zakrzewskiemu sprzeniewierzenie kwoty zł. 3.784.67 zł. na szkodę Urzędu Pocztowego w Katowicach. Sprzeniewierzeń tych dopuścił się Zakrzewski w czasie od listopada 1935 r. do 2 stycznia b. r. w charakterze pomocnika kasjera w kasie bagażowej na dworcu w Katowicch. Do obowiązków Zakrzewskiego należało awizowanie i wydawanie przesyłek ekspresowych, przyczem wpłaconą przez odbiorców gotówkę z tytułu zaliczeń miał odprowadzać do kasy Urzędu Pocztowego w Katowicach.

Zakrzewski jednak gotówki tej nie odprowadzał, lecz przywłaszczył ją sobie, a nawet w 2 wypadkach przetrzymał przekazy pocztowe, opiewające na kwoty 45 zł. i 730 zł. i pieniądze zatrzymał dla siebie. — Sprzeniewierzenia ujawniła dopiero przeprowadzona rewizja ksiąg, która wykazała brak kwoty 3.784.67 zł. Zakrzewskiego osadzono natychmiast w areszcie śledczym.

Na rozprawie przyznał się oskarżony do winy, tłumacząc się jednak, że część pieniędzy, a mianowicie zł. 1.382,50 zł. skradziono mu w restauracji, wkońcu zaś prosił o łagodny wymiar kary. Sąd po naradzie skazał Zakrzewskiego na 1 rok i 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, oraz na utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 3 lat. Karę więzienia zawieszono oskarżonemu, ze względu na dotychczasową niekaralność na 3 lata.

Radjo śląskie

WTOREK, 25 lutego 1936 r.

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Różne orkiestry. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) — „O Filipciu co się nie chciał myć". 12.30 Mało znane balety — koncert. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.35—14.30 Orkiestra Edith Lorand i Chór Dana. 16.15 Recital skrzypcowy. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Skarby Polski — „Sole na naszej ziemi" — odczyt. 17.15 Teatr Wyobraźni: słuchowisko oryginalne „Nicolo Paganini". 17.50 Skrzynka językowa. 18.00 Groteski muzyczne. 18.15 Amelita Galli-Curci, Maria Anderson i Toti dal Monte. 18.30 Reportaż ze szkoły harcerskiej w Nierodzimiu. 18.45 Muzyka z płyt. 20.00 Powiedzonka — monolog Alfreda Polgara 20.15 Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Jak się bawiono w karnawale 30 lat temu. 21.40 Pożegnanie karnawału. 23.05—24.00 Muzyka lekka i taneczna.

ŚRODA, 26 lutego.

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Muzyka lekka — gra orkiestra Edith Lorand. W przerwie o godz. 7.30 Dziennik poranny. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Zadania pani domu — pogadanka. 12.30 Koncert. 13.25 Chwilka gospodarstwa krajowego. 13.30 Lekcja języka polskiego. 13.45 Muzyka popularna. 15.30 Organy, skrzypce, saxofon i jazz. 16. Rozmowa Majsterklepki i Lepigliną: „Lokomotywa z pudełek od zapałek" — pogadanka dla dzieci. 16.20. Recital śpiewaczy. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17. Dyskutujmy: „Czy warto wierzyć w postęp". 17.20 Dla znawców (płyty z W-szy z objaśnieniami). 17.50. Książka i wiedza — o książce Sokolnickiego „Czternaście lat". 18. Koncert kameralny z Konserwatorjum Warszawskiego, 18.30 Tragedja pod Warną—odczyt. 18.45 Muzyka z płyt. 19. Jak zbudowane jest Górnośląskie Zagłębie Węglowe. 20. Godzina Zagłębia Dąbrowskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazek z Polski współczesnej. 21. XXV audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina" (1810—1849). 21.55 Aktualna pogadanka gospodarcza. 22.05 XII koncert z cyklu „Kwartety smyczkowe Józefa Haydna. 22.40 Muzyka salon.

Repertuar

TEATR POLSKI

Wtorek dnia 25 lutego. „Chory z urojenia" dla bezrobotnych godz. 19.

Środa dnia 26 lutego „Madame Butterfly" występ Teiko-Kiwy godz. 20-sta.

Czwartek dnia 27 lutego „Turoń", premjera.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakl.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka